Nr. 141 (z dod. por.). Dnia 23 maja. Czwartek. Dnia 11 (23) maja 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 8-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Król Humbert pieszczony jest w Berlinie, z Włoch nadpływają liczne odgłosy radosnych uczuć na ten splendor i chwałę domu sabaudzkiego, a najdonioślejszą manifestacją jest przemówienie prezydenta izby na Monte Citorio, powitane przez ogromną większość deputowanych frenetycznemi oklaskami. Ponieważ i pożegnanie ludności rzymskiej, zgotowane królowi, gdy w niedzielę po południu opuszczał wieczne miasto, udając się w swą podróż północną, wbrew komerażom, rozsiewanym przez prasę radykalną, było owacyjne, gorące, zdaje się przeto rzeczą niewątpliwą, że większość narodu włoskiego istotnie przylgnęła, jeżeli nie sercem, to rozumem do programu potrójnego przymierza.

Tymczasem w Berlinie nie obyło się bez drobnych nieporozumień, śmiesznostek i kwasów. Pannie Hochenburger, aktorce dworskiej, której kazano się wyuczyć *peanu* włoskiego na cześć włoskiego gościa, wywiązała się ze swej roli wystudjowanej należycie; gdy wszelako król Humbert przystąpił do niej dla podziękowania za deklamację i wszczął rozmowę, panna Hochenburger musiała ratować się wyznaniem: „*Non capisco*". Studenci nie uczestniczyli w przyjęciu, ponieważ nie wyznaczono im miejsca, odpowiadającego honorowi akademickiemu.

W obozie nacjonal-liberalnym nurtuje ciche niezadowolenie z umizgów kanclerskich do centrum katolickiego i z zaliczenia stronnictwa dowodzonego przez „małą ekscelencję z Meppen" do obozu zachowawczego. Rozumują tam, że w takim razie kartel pomiędzy konserwatystami i frakcją pp. Miquela i Bennigsena może się okazać zbytecznym. Wnosić należy, że w obozie zachowawczym chętniej przyjmą sojusz z religijnem centrum, aniżeli z ateistycznym liberalizmem, siedzącym zawsze na dwóch stołkach. Nieomal z przerażeniem cichem *National-zeitung* zapisuje wiadomość, że znany przewódca centrum, Schorlemer z Alstu, ma zostać prezydentem rządowym prowincji westfalskiej—nie przymierzając, jakby jaki p. Bennigsen.

Wprawdzie z łamów niemieckiej prasy inspirowanej miotają bez przerwy papierowe pioruny w stronę Szwajcarji za „skrzywdzenie" i „sponiewieranie" p. Wohlgemutha, przecież rzecz ma i swą odwrotną stronę medalu. Mówią, że p. Wohlgemut zostanie wkrótce z Mühlhuzy przeniesiony na inny posterunek mniej widoczny, ponieważ w sferach centralnych w Berlinie korespondencja jego z p. Lutzem nie podobała się. Czy było w niej zamało wstydu czy zręczności?

Dobiega kresu proces anarchistów belgijskich w Mons. Proces to niezmiernie przykry dla gabinetu p. Beernaerta; pokazało się, że główni oskarżeni Laloi, Pourbaix i inni stali na żełdzie ministra Voldera, jako *agents provocateurs* i to tak bezpośrednio, że nawet szef policji tajnej wyparł się z nimi wszelkich stosunków. Prokurator jeneralny musiał wobec takiego wyniku badania cofnąć oskarżenie o czyny, zagrażające bezpieczeństwu państwa; stwierdził on z kwaśną miną, że wszystkie dowody winy, idące w tym kierunku, oparł na zeznaniach p. Pourbaix, pełniącego służbę *agent provocateur*. Obrońca oskarżonego Défuisseaux, słynny adwokat brukselski i przewódzca postępowców belgijskich, Paweł Janson, wyraził przekonanie, że prokurator cofnie i resztę punktów oskarżenia.

Jest to proces czysto polityczny. Jeżeli sąd przysięgłych w Mons uwolni oskarżonych, natenczas prawdopodobnie gabinet p. Beernaerta będzie musiał podać się do dymisji. W tym celu Paweł Janson przyjął obronę i w tym kierunku ją prowadził.

Br. Z.

Z trzech lat.

Na podstawie urzędowych, dotychczas jeszcze nieogłoszonych sprawozdań o stanie przemysłu fabrycznego w Cesarstwie i Królestwie Polskiem w okresie trzech lat od r. 1885—1887-go włącznie, możemy udzielić wiadomości ciekawych dla statystyki naszego rozwoju przemysłowego.

Dane, z których czerpiemy nasze wiadomości, obejmują jedynie fabryki nieopłacające akcyzy, w rachubę więc nie weszły cukrownie, gorzelnie, browary i fabryki tytoniu.

W dziesięciu gubernjach Królestwa ilość fabryk w okresie r. 1885—1887-go wynosiła:

	Ilość fabryk	roczna wytwórczość	ilość robotników.
w r. 1885	2,329	134,793,000	93,439
„ 1886	2,159	137,775,000	100,149
„ 1887	2,228	164,495,000	105,498

Stosunek procentowy tych sum do rezultatów ogólnych w całem Cesarstwie jest następujący:

	ilość fabryk	wytwórczości	ilość robotn.
w r. 1886	10·4%	13·3%	13·3%
„ 1887	10·7%	14·7%	13·3%

Widzimy przeto, iż chociaż ilość fabryk uległa pewnej redukcji (o 1·8% od r. 1885—1887), jednakże suma wytwórczości znacznie wzrosła (o 22%), skutkiem tego przeciętna wytwórczość jednej fabryki, wynosząca w r. 1885-ym 57,875 rs., wzrosła w r. 1886-ym do 63,860 rs. (o 10·3% więcej) i w roku 1887-ym do wysokości 71,894 rs. (o 24·2% więcej, niż w r. 1885-ym).

Jednocześnie ilość robotników wzrosła od roku 1885-go do 1886-go o 7·1%, od r. 1885 do 1887-go o 12·9%.

FILEMON I BAUCIS.

(Z cyklu „Zielony kajecik".)

Cmentarz i łąka tworzyły jakby jedną całość. Cmentarz spływał po łagodnym stoku wzgórza, a łąka podnosiła się lekko, dotykając brzegiem innej wyniosłości, gęsto porosła tarniną. Granicy, któraby je rozdzielała, nie widziało się wcale. Wskazywał ją wprawdzie dawniej płot, z żerdzi prostych sklecony, ale czohające się o żerdzie krowy zwaliły go i w ziemią wdeptały. Rzuciły się potem w to miejsce chwasty i ślad ogrodzenia pod gąszczem ich przepadł.

Z pewnej odległości, cmentarz niczem się nie różnił od łąki. On miał swoje kępy drzew, a ona swoje. Rosły kwiaty na łące, nie brakło też ich na cmentarzu. Słowiki i tu i tam śpiewały jednakowo. Zdarzało się nawet, że kiedy samiczka kryła się w olszynie, stanowiącej granicę łąki proboszczowskiej, samczyk wabił ją z brzozy, co rosła nad mogiłą organisty.

Ten przybytek śmierci nie był straszny żadnej istocie żyjącej. Hałasowały w nim nieraz ptaki i dzieci, jak w lesie lub ogrodzie. Można też było widywać starą szkapę młynarza, wygryzającą chwasty pomiędzy grobami. Pilnujący jej chłopak spał w najlepsze pod krzakiem głogu, oparłszy głowę o płaski, popękany i od mchów zielony kamień. Na kamieniu czerniały resztki napisu: *Tu spoczywa... Prosi o westchnienie do Boga...*

Sam zachodziłem nieraz w to miejsce z książką w ręku. Czytałem, marzyłem, drzemałem—nie doświadczając zupełnie tego, co się nazywa strachem przed umarłymi, a co jest lichym egoizmem i słabością. Kwiaty były tu najpiękniejsze, trawa najgęściejsza, a motyle różnej barwy fruwały całemi rojami. Około południa, gdy słońce najmocniej piekło, nadlatywały tłumnie pszczoły i szerszenie. Brzęk był taki i huczenie, jakby grała cała kapela. Zajrzawszy w serce każdej dzikiej róży, wypiwszy słodki sok z kielichów powoju, zabawiwszy chwilę niedługą przy groszkach polnych i ślazie, odlatywały złote owady w stronę pasieki, ubielone kwietnym pyłem, spracowane i ciężkie.

W lipcu jadłem miód z tej pasieki, i dziwnem uczuciem przejmowała mię myśl, że go na grobach zbierano. Ileż takiego miodu — w poezji!...

Od gościńca, cmentarz odgrodzony był niskim, powyszczerbianym murkiem. Sklecono go byle jak, z polnych kamieni, gliną pospajanych. I ten murek rozsypywał się miejscami, że niewiadomo było, gdzie początek jego a gdzie koniec...

Szedłem raz tamtędy, wczesnym rankiem, gdy jeszcze rosa na liściach stała. Patrzę, z tamtej strony murku, babina jakaś kopie ziemię szpadlem. Co ukopie odrobinę, zatrzymuje się, chude ręce na szpadlu opiera i odpoczywa. Robota idzie jej niesporo.

Poznałem w babinie Onufrową z „glinianki". Glinianką nazywano chałupę, w której mieszkała z mężem, staruszkiem zgrzybialszym jeszcze od siebie. Dziwny ten budynek, niekształtny, bombiasty i od gliny którą go obmazano, żółty, przypominał wielkie gniazdo osie. Sterczał zaś samotnie w szczerem polu, na połowie drogi między osadą młynarza a wsią kościelną.

— Onufrowa! — zawołałem, stanąwszy przy murku.

Ale stara miała tępy słuch i nie usłyszała wołania.

— *Vive l'empereur!*—krzyknąłem głośniej.

Drgnęła — szpadel wypadł jej z ręki. Podniosła głowę i usiłowała wyprostować zgięte plecy.

— Co to kopiecie, matko?—spytałem, głos podnosząc.—Czy parsk?

„Parskiem" nazywają w tamtych stronach dół na kartofle.

— Bogać tam parsk, złoty panie!—odrzekła, szepleniąc, bo w ustach nie miała już ani jednego zęba.—Dyć to ziemia poświęcana!...

Dopiero teraz spostrzegłem, że stara nie na łące stoi, lecz na cmentarzu. Czyżby więc... Ale zanim zdążyłem zapytać, sama pośpieszyła z objaśnieniem.

— Kopię dołeczek dla mojego Onufra, złoty panie.

— Co słyszę! Wczoraj go jeszcze widziałem. Siedział przed glinianką i coś strugał...

— Zmarło mu się tej nocki, złoty panie. Usnął na samem świtaniu, jak to kurczątko...

— Nie chorował?

— A biednemu co po tem! Usnął i dosyć.

Mówiła to spokojnie. Skończywszy, wzięła się napowrót do kopania. W twarzy jej — twarzy, tak prawie popielatej, jak grudki ziemi, które tam leżały, wysuszone przez słońce — znać było ożywienie. A nie zdawało się ono rodzić z uczuć bolesnych — raczej przeciwnie...

Onufrową i jej męża znałem dobrze. Byli to ludzie najstarsi na całą okolicę. Białe laski, jakie im doręczono przy obchodzie złotego wesela, dawno już spróchniały. Mogli byli obchodzić i brylantowe gody, ale o nich nie pamiętali. Przypomnieć nie było komu, rodziny bowiem żadnej nie mieli.

Gdym pytał ludzi o wiek Onufra, odpowiadano mi zwykle:

— Zabiera mu się na drugie sto...

„Onufer", odkąd go poznałem, był głuchy, jak pień. Nic nie słyszał i nic też prawie nie mówił. Gdy było zimno i chmurno, siedział w izbie i robił klatki. Gdy była pogoda, wychodził przed gliniankę i grzał się na słońcu.

(D. n.) *Wiktor Gomulicki.*

Największa suma wytwórczości przypada na gubernje piotrkowską i warszawską, a mianowicie:

	1885	1886	1887
piotrkowska	70,789,000	86,330,000	94,178,000
warszawska	45,916,000	49,888,000	49,500,000
Razem	116,705,000	136,218,000	143,678,000

Czyli w stosunku do ogólnej wytwórczości Królestwa wytwórczość dwóch gubernij tych wynosiła: w r. 1885-ym 86·5%, 1886-ym 98·8%, 1887-ym 87·3%.

Nadto w Królestwie istnieją drobne fabryki, których wytwórczość wynosi mniej, niż tysiąc rubli w każdej; a mianowicie było ich:

	fabryk	robotników
w r. 1885	3694	4774
„ 1886	3909	5002
„ 1887	5067	7211

Wytwórczość podajemy wszędzie w tysiącach.

B.

Thiers i pałacyk jego.

Mieszkania, w których przebywali ludzie głośni, tapetowane są wspomnieniami o nich. Kto wie, czy sarkofagi nawet „wielkich” tyle o nich dają do myślenia, co owe cztery ściany, wśród których działali żyjąc.

Magnetyzują sobą budowle historyczne, te zamilkłe już fonografy historji. Głos żywy zamarł w nich, ściany echem nie odtwarzają go więcej, a jednak dźwięczą, dla wprawnego ucha wyraźnym nawet spowiadają się szeptem i myśli pobudzają, i wzruszają, i o tem, co było, gwarzą.

A jest ich dużo ścian takich po świecie, między innemi cztery stoją na placu św. Jerzego w Paryżu.

Niewielki to „hotelik”, jak mówią francuzi, fasadą zwrócony do słońca, z cienistym ogrodem na tyłach, cichy dziś i zamknięty, choć mało jest domostw, w którychby tyle przebrzmiało gwaru i życia, co w pałacyku Thiers’a, bo o nim tu mowa.

Jakże tam rojno bywało za czasów panowania Ludwika Filipa, a zwłaszcza w ostatnich 10-iu latach cesarstwa.

Sylwetkę pałacyku i kilka ciekawych rysów z życia byłego prezydenta Francji podaje *Figaro*.

Wśród innych np. szczegół mało znany:

Gdy w r. 1821-ym Thiers z nieodstępnym swoim towarzyszem, Mignet’em, a jak ich nazywano „dwaj bracia prowensalczycy”, przybyli do Paryża szukać szczęścia, zaraz na wstępie, za pośrednictwem listów rekomendacyjnych, weszli w stosunki z Talleyrandem, a ten od pierwszego rzutu oka ocenił wartość młodych ludzi.

Zdarzyło się właśnie, że ks. La Rochefoucauld-Liancourt, potrzebując sekretarza, z rezydencji swojej ze wsi odniósł się do ks. Beneventu z zapytaniem, czy nie ma kogo pod ręką na tę posadę.

— Mam właśnie dwóch kandydatów—odpowiedział Talleyrand—dwóch przyjaciół, przybyłych świeżo z Prowancji: jeden z nich słusznego wzrostu, piękny, pełen dystynkcji, bardzo rozwiniętego umysłu, o jasnem spojrzeniu, nazywa się Mignet; drugi drobny, o wyglądzie mniej ponętnym, ale iskrzący się sprytem, nazywa się Thiers. Obaj ubodzy i szukają szczęścia. Którego chcesz, żeby ci przysłać?

— Przyszlij mi drugiego—pisał ks. Liancourt—tego iskrzącego się sprytem.

Pokazuje się z tego, że nie odrazu Thiers był posiadaczem hotelu na placu św. Jerzego, dostał on mu się dopiero w r. 1834-ym, jako część posagu żony, panny Dosne.

Słynną była w pałacyku pracownia męża stanu. Kto jej nie znał, kto nie był w niej między 1850—1870-ym rokiem. Thiers przyjmował tu wszystkich: deputowanych, dyplomatów, światowców, pisarzy, dziennikarzy. Drzwi pracowni tej stały dla wszystkich otworem.

Urządził ją Thiers po pierwszej podróży swojej do Włoch, odbytej z żoną w r. 1837-ym. Liczył wtedy lat 40, żona zaś 17. Pobyt w ojczyźnie Rafaelów i Michałów Aniołów rozwinął w nim zamiłowanie do sztuk i wyrobił smak prawdziwego znawcy.

Od tej to pory na głównej ścianie swojego gabinetu, oświeconej wysokiemi oknami, wychodzącemi na ogród, Thiers zawiesił trzy zredukowane kopje arcydzieł, które niezmiernie cenił, mianowicie: „Sąd ostateczny” pomiędzy „Dysputą” i „Szkołą ateńską”, t. j. Michał Anioł pomiędzy dwoma Rafaelami.

I przez 30 lat z rzędu bezustannie były prezydent gromadził w pałacyku wszystko, co jaki taki związek ze sztuką mieć mogło. Gdzie niepodobna było dostać oryginału, zadawalniał się kopją. Czego tu nie zastałeś: obok statuetki greckiej lub egipskiej, bronzy rzymskie, wyroby z terakoty, kości słoniowej, drzewa, chińszczyznę.

— Sztuka—mawiał—nie ma ojczyzny; Bóg pod tym względem nie wydziedziczył żadnego kącika na ziemi; tu posiadają poczucie kształtu, tam poczucie barwy; ci odznaczają się wielkością myśli, owi bogactwem materji; wszystkim promyk bodaj najwyższego piękna przypadł w udziale.

W maju r. 1871-go banda komunistów zadekretowała konfiskatę zbiorów Thiersa i zrównanie z ziemią pałacyku na placu św. Jerzego.

Wykonano zaraz nazajutrz jedno i drugie.

Jedenaście furgonów, wypełnionych przedmiotami sztuki, wywieziono do Tuilerjów i złożono tam w dwóch wielkich salach pawilonu Flory. Dyrektor dóbr komuny, Józef Fontaine, osobiście dopilnował zniszczenia hotelu.

Niedługo potem zgromadzenie narodowe uchwaliło odbudowanie pałacyku Thiersa kosztem państwa i po złożeniu kosztorysów przez architekta jednogłośnie postanowiono przelać na ręce męża stanu sumę 1,053,000 fr., t. j. koszt budowy.

A dzieła sztuki?

Wszystkie niemal prawie cudem ocalały z pożaru, który w gruzy obrócił rezydencję cesarską. I bibljoteka i zbiór rękopisów, wszystko ocalało. Jakieś tajemnicze ręce zaopiekowały się zbiorami i zwróciły je.

To też gdy stanął na dawnem miejscu nanowo odbudowany pałacyk ściśle według wzorów uprzednich, znalazła się w nim i pracownia Thiersa, niby fotografja zniszczonej.

Wspomnienia dawne odżyły w niej nanowo.

Mury jej opowiadają o trudach tworzenia wielkiej „Historji konsulatu i cesarstwa” i rozpoczętego ale niedokończonego dzieła, skierowanego przeciw doktrynom materjalistycznym, o których mawiał autor: „iż raczej głupstwem są, niż herezją.”

Zdawałoby się, iż na dywanie przed ogniem kominka, jak to zimą miał Thiers w zwyczaju, leżą jeszcze zapisane ćwiartki rękopisów, aby prędzej wyschły.

I zdawałoby się, że żyje jeszcze w pracowni osoba hr. Walewskiego, który od r. 1840-go częstym tu bywał gościem. Bywał z popędu własnego, ale bywał także i nie rzadziej na życzenie Napoleona III-go, w trudnem położeniu szukać rady, pomysłów lub środków wykonania ich.

W ostatnich chwilach jeszcze cesarstwa minister w pracowni tej zapytał męża stanu:

— Co myślisz o wojnie?

— O, to bardzo proste—odrzekł Thiers—wojna, to koalicja; koalicja, to najazd; najazd, to restauracja...

Widocznie prezydent miał tu na myśli dawne dzieje.

A cienisty ogród na tyłach hotelu? Był on letniem mieszkaniem Thiers’a, który wsi nie lubił i bardzo rzadko używał wakacyj. Ogród ten graniczył z mieszkaniem Mignet’a, a wierny towarzysz co dnia niemal przebiegał go, dążąc do przyjaciela.

Widywano tu na poufnych pogawędkach z gospodarzem ks. Napoleona, widywano biskupa Dupanloup, zwłaszcza od r. 1850-go, i wielu, wielu innych.

Ponad wszystkich wszakże wspomnieniem bije w oczy drobna, jak żywe srebro ruchliwa osoba gospodarza. Dziwna to była organizacja, wystarczało jej cztery godziny snu na dobę, dwie w łóżku, a dwie w fotelu, wśród rozmowy i gwaru. Już o godz. 5-ej zrana siedział Thiers w gabinecie czytając, pisząc lub dyktując i często nawet w zimie o tak wczesnej godzinie przyjmował tu interesantów.

Przysiągłbyś, że człowiek ten żyć będzie wiecznie, a wiadomo, jak się bał śmierci; najmniejsza o niej wzmianka wzburzała go.

Gdy umierał Remusat, Thiers poszedł pożegnać się ze starym druhem.

Właśnie tylko co odszedł ksiądz, chory, wyciągając rękę, rzekł do przyjaciela:

— Pocieszmy się, w naszym wieku nie na długo się rozchodzimy...

Thiers, dotknięty tą uwagą do żywego, oddalił się natychmiast, mówiąc do towarzyszącej mu osoby:

— Ten Remusat, wszakże on nigdy nie grzeszył taktem.

Z jakiemże za to zadowoleniem przyjął komplement barona Lorey, gdy mu ten pewnego razu oświadczył w Wersalu:

— Pan przypomina sobą kardynała Fleury, co to przyszedł do władzy w 70-ym roku życia, a dzierżył ją lat 20.

Dziś zbiory Thiers’a, zapisane państwu, wypełniają dwie wielkie sale w Luwrze, a pustego pałacyku na placu św. Jerzego, jak relikwji, strzeże panna Dosne.

Pylades.

WIECZÓR.

Jak tło na złotym bizanckim obrazku,
Tak błękit, w szczery kruszec roztopiony,
Oprawił w złoto sennych lip korony,
I przetkał gąszcz ich płomykami blasku.

Wąski pas strugi, zorzą wyzłocony,
Szkląc się, wygląda z nadbrzeżnego piasku,—
Już ciemny kontur sąsiedniego lasku
Zwolna się kryje po za mgły welony,

A pierwsza gwiazda na wschodnim lazurze,
Jak motyl złoty, trzepoce się w górze
I na wieczerzę rosę piją róże...

Z za sztachet patrzę, zamknięty w ogródku,
Na zmierzch dnia. Przeszedł, jak inne, wśród smutku..
Lipy: dobra noc! szepcą po cichutku...

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych, dla większego i śpieszniejszego rozpowszechnienia wiadomości o cenach zboża na ważniejszych rynkach, postanowiło rozsyłać depesze do ogłaszania nietylko na dworcach kolejowych, lecz i we wsiach, na jarmarkach itp. Telegramy wysyłane będą z Rygi, Rewla, Libawy, Petersburga, Rybińska, Warszawy, Saratowa, Samary, Sewastopola, Odesy, Nikołajewa, Rostowa, Taganrogu oraz z Londynu, Amsterdamu, Berlina, New-Yorku i Chicago. Rocznie rozsyłane będą 52 depesze za opłatą rs. 1 kop. 50.

= Ministerjum komunikacyj opracowało nowe przepisy o przyjmowaniu przez skarb ukończonych robót inżenierskich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na jesień ma się odbyć wystawa rolnicza w Kijowie.

= *Now. wrem.* donosi, iż w Nowej Aleksandrji postanowiono utworzyć oddzielną katedrę gospodarstwa mlecznego.

= W obec rozmnożenia się wszelkiego rodzaju przyrządów do gaszenia ognia, przy Towarzystwie technicznem w Petersburgu utworzona została komisja, która ma zająć się zbadaniem rzeczywistej wartości tych preparatów i przyrządów. Komisja zamierza następnie ogłosić publicznie sprawozdanie ze swych prac w tym kierunku.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż fabrykanci przetworów ryżowych czynią starania o obniżenie cła od ryżu z 85 kop. na 40 od puda.

= Do departamentu handlu i rękodzieł wniesiono, pomiędzy innemi, prośby o udzielenie przywilejów kilkoletnich: na piec pokojowy do ogrzewania węglami i gazem; na działający automatycznie aparat termiczny sygnałowy i gaszący ogień; na aparat do kontrolowania stróżów kolejowych; na przyrząd przenośny do zabezpieczenia organów oddechowych w pomieszczeniach, napełnionych szkodliwemi gazami i kwasem; na welocyped do jazdy na wodzie; na przyrząd do ogrzewania i wentylacji; na piec z przeprowadzeniem powietrza z góry i spalający dym.

= Szkoła sztygarów otwartą będzie w Dąbrowie górniczej nieodwołalnie z d. 1-ym września. Już dziś wielu kandydatów czyni starania o przyjęcie do tej szkoły. Fundusze na jej utrzymanie zbiorą się znaczniejsze, niż się spodziewano, gdyż, oprócz zapomogi rządowej, każdemu z robotników kopalnianych i fabrycznych ściągają z płacy 1% na rzecz szkoły górniczej, a ponieważ liczba robotników dochodzi 80,000, więc dochód roczny na utrzymanie szkoły sztygarów wyniesie około 25,000 rs., nie licząc opłat szkolnych i innych wpływów.

= Na kolei terespolskiej odbywa się zamiana szyn żelaznych na stalowe. Ułożenie nowych szyn na przestrzeni 90 wiorst nastąpi w r. b.

= Akt uroczysty zakończenia roku szkolnego w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych odbędzie się d. 24 go czerwca, o godzinie 3-ej po południu. Wejście na akt za biletami.

= Jeden z inżenierów, prowadzących roboty kanalizacyjne, pod którego nadzorem pracuje spory zastęp robotników, stara się wszelkiemi sposobami perswazji i zachęty wpłynąć na robotników, aby ich skłonić do odkładania pewnej części zarobku z letnich miesięcy na ciężką porę zimową. Roboty kanalizacyjne trwają, jak wiadomo, tylko do końca października, a przez czas zimy zaledwie i to w najlepszym razie, czwarta część ilości robotników, zatrudnionych w lecie, może znaleść zajęcie. Jest więc rzeczą bardzo ważną i pożyteczną, aby skłonić ich do robienia w ciągu lata oszczędności, które mogą im ułatwić przetrwanie ciężkiej pory zimowej. Starania wspomnionego inżeniera odnoszą dobry skutek, byłoby więc do życzenia, aby i przy innych grupach robotników, pracujących u innych przedsiębierców, znajdowali się ludzie, którzyby na nich w tym kierunku wpływać umieli.

= Właściciele domów przy ulicy Chłodnej wystąpili do magistratu z zapytaniem: na kiedy oznaczonem jest ułożenie rur wodociągowych na ul. Chłodnej od Żelaznej do Wolskich rogatek i kiedy magistrat zamierza wybudować kanał na Chłodnej. Na powyższe pytania dano obecnie odpowiedź, iż rury wodociągowe będą położone jeszcze w roku bieżącym. Co do kanału, odpowiedziano, że budowa jego wcale jeszcze nie była projektowaną, że na tej

ulicy należałaby wybudować dwa kanały: jeden dla północnej i drugi dla południowej strony, co kosztowałoby około 42-ch tysięcy rubli. Ul. Chłodna mogłaby być skanalizowaną tylko w takim wypadku, jeśliby właściciele domów przy niej położonych wnieśli zaraz do kasy miejskiej powyższą sumę. Natychmiast po wybudowaniu kanały przeszłyby na własność miasta; możnaby urządzić otwory do przyjęcia ścieków rynsztokowych; właściciele zaś uczestniczący w złożeniu powyższej sumy, zostaliby uwolnieni od opłaty kanalizacyjnej, aż do chwili wyznaczenia przez magistrat odpowiedniego funduszu na budowę kanałów na ulicy Chłodnej od Żelaznej do Przyokopowej. Wtedy zwróconoby im pieniądze, lecz bez procentu.

= Z dniem 30-ym sierpnia r. b. upływa termin trzyletniej kadencji obecnego urzędu starszych zgromadzenia cieśli warszawskich. Wybory nowego składu wkrótce zarządzone zostaną. Sporządzono już i przedstawiono do zatwierdzenia władzy listę wyborców, obejmującą 42-ch majstrów cechowych.

= W parku łazienkowskim, poniżej ulicy Agricola dolna, urządzają szluzę z zastawą siatkową dla powstrzymania ucieczki ryb w czasie spuszczania wody ze stawów łazienkowskich w celu dokonania szlamowania basenów, które się rozpocznie w przyszłym miesiącu.

= W zeszłym tygodniu sędziowie pokoju skazali aż 20-tu właścicieli posesyj za nieporządki sanitarne na kary pieniężne w ogólnej sumie 638 rs., a komisje zrewidowały 258 domów i 64-ch gospodarzy pociągnęły do odpowiedzialności sądowej.

= Tramwaje na linji „plac Zamkowy—stacja towarowa kolei wiedeńskiej" przestaną kursować od soboty; natomiast przywrócona będzie dawniejsza komunikacja z Powązek do stacji towarowej przez plac Teatralny i ulicę Królewską.

= W murze ogrodu szpitala Dzieciątka Jezus od ulicy Szpitalnej wybito dziś bramę, mającą służyć do przywozu materjałów i komunikacji robotników przy budowie kanału na terytorjum szpitalnem.

= Komitet wystawy pracy kobiet podaje w dalszym ciągu do wiadomości osób interesowanych, iż *jury* działu III-go przystąpi do ekspertyzy odnośnych okazów w następujące dnie i godziny: dnia 27-go maja (w poniedziałek) o godz. 3-ej po południu, d. 28-go (we wtorek) o godz. 3-ej po południu, d. 29-go b. m. (we środę) o godz. 3-ej po południu; *jury* zaś działu II-go rozpocznie swoje czynności w d. 27-ym maja (w poniedziałek), o godzinie 11-ej przed południem. Komitet wystawy uprasza wszystkich członków komisyj sądzących obu pomienionych działów, ażeby nie omieszkali przybyć w oznaczone powyżej dnie i godziny, jak niemniej zawiadamia, iż koniecznością, tak w interesie samych wystawców, jak i *jury*, jest, aby wystawczynie z działów II-go i III-go znajdowały się przy sądzeniu wystawionych okazów.

= Podług kontrol miejskich, w mieście naszem przebywa obecnie: 5,215 modystek (299 właścicielek magazynów i pracowni, 2,803 modniarek i 2,113 uczenic), 5,000 szwaczek (1,026 właścicielek szwalni, 1,750 szwaczek i 2,224 uczennic), i 3,500 obszywaczek i krawcowych, pracujących, przy specjalnych robotach, w warsztatach kapeluszniczych, szewckich i krawieckich. Razem więc, w obecnej porze Warszawa posiada 13,715 pracownic igły.

= Ogród przed nową pomarańczarnią, wbrew doniesieniom jednego z pism, do tej pory nie został jeszcze otwarty dla publiczności. Obecnie od kilku dni ustawiane są drzewa egzotyczne w ogrodzie, oraz przygotowywane klomby i porządkowane aleje. Otwarcie nastąpi prawdopodobnie w niedzielę lub poniedziałek.

= Inspektor urzędu lekarskiego, radca stanu, dr. Grandilewski, wyzdrowiawszy, objął od wczoraj obowiązki służbowe.

= Rz. r. st. Kostseniecki, naczelnik warszawskiego okręgu komunikacyj, powrócił z objazdu Wisły.

= Wspomnienie.

Dziś o godz. 11-ej m. 40 zmarł nagle w biurze ś. p. Jan Wąsowicz, od 23-ch lat naczelnik rachunkowości i buchalterji kolei warsz.-wiedeńskiej i bydgowskiej.

W. przyszedł do biura zdrów o godz. 9-ej i pracował bez przerwy.

Powszechnie przez kolegów lubiany nieposzlakowanej uczciwości ś. p. W. zmarł na anewryzm serca.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Letnim opera Wagnera „Tannhäuser" (pierwszy występ p. Aleksandra Bandrowskiego), a w Nowym po raz trzeci sztuka Mellerowej i Galasiewicza, z muzyką Noskowskiego „Pan Żołzikiewicz".

* Z powodu zmian zaszłych w repertuarze, projektowane na jutro w teatrze Nowym pierwsze przedstawienie operetki Toulmouche'a „Noc przedślubna" przeniesione zostało na sobotę.

* Artyści teatru Rozmaitości przystąpili do prób z komedji Valabrègue'a i Marsa p. t. „Niespodzianki rozwodowe".

Rzecz ta ma być najbliższą nowością w teatrze Letnim.

W obsadzie „Niespodzianek" figurują panie: Barszczewska, Czakówna, Gilska, Mazurowska i Oswaldowa, tudzież pp.: Ostrowski, Szymanowski, Tatarkiewicz i Wolski.

* P. Bandrowski wystąpi po raz drugi w „Fauście" Gounoda.

Występ ten odbędzie się w niedzielę.

* Panie Antonina Hofmanowa i Paulina Wojnowska opuściły wczoraj Warszawę.

* Kasa teatru Wielkiego sprzedaje przez czas sezonu bilety na wszystkie widowiska do teatru Letniego, w kasie teatru Rozmaitości zaś mieści się obecnie biuro zamówień.

* Stanisław hr. Rzewuski, autor „Przeciwnych obozów", „Optymistów" i „Faustyny", napisał w języku francuskim dramat p. t. „Hrabia Witold", który w nadchodzącą sobotę ujrzy po raz pierwszy światło kinkietów na scenie *Théâtre-Libre* w Paryżu.

Ma to być studjum psychologiczne polskiej kobiety.

* Znana w Warszawie śpiewaczka, pani Teresa Arklowa, występuje obecnie z wielkiem powodzeniem w Medjolanie.

W listopadzie zaś będzie śpiewała w królewskiej operze w Madrycie.

Za czteromiesięczny sezon ofiarowano jej 60,000 franków.

= Czwarty ogródek.

Aż trzech dyrektorów towarzystw prowincjonalnych kołace do dzierżawcy Alhambry o objęcie ogródka na sezon letni.

Roboty kanalizacyjne na terytorjum ogródka mają być rozpoczęte dopiero we wrześniu, przedsiębiorcy teatralni chcieliby zatem wyzyskać pozostałe kilkanaście tygodni.

= *Ze sztuki.*

* Salon artystyczny spółki malarzy, rzeźbiarzy i budowniczych wysłał w dniu wczorajszym do Łodzi obrazy, rzeźby i przedmioty ze sztuki stosowanej na wystawę, która otwartą będzie w jednym z hotelów łódzkich z początkiem przyszłego tygodnia. W wystawie wzięli udział pp.: Alchimowicz, Andrychewicz, Marja Bardzka, Jadwiga Bobińska, Brochocki, Cichocki, Emilja Dukszyńska, Gerson, Głębocki, Gumiński, Heyman, Jacobi, Kanigowska, Kostrzewski, Królikowski, Leszczyński, Maleszewski, Malinowska, Moszyński, Mirecki, Moniuszko, Murzynowski, Perle, Piotrowicz, Podbielski, Poświkowa, Pawłowski, Stankiewiczówna, Szpadkowski, Sztencel, Tymowska, Wastkowski, Wiesiołowski i Witold Wołczaski.

* *Figaro* francuski w dodatku artystyczno-literackim z d. 18-go b. m., wśród powodzi mistrzów francuskich, których prace znajdują się na wystawie paryskiej, wymienia tylko kilka nazwisk artystów polskich, a mianowicie pp.: Chełmońskiego „Kozacy i karczma kozacka", Jana Rozena „Przegląd wojsk na placu Saskim", Wacława Szymanowskiego „Kłótnia huculów" (*Dispute entre paysans polonais*) i panny Bilińskiej (portret autorki).

= Wystawa Kostrzewskiego.

Na wystawę obrazów Franciszka Kostrzewskiego dotychczas wpłynęło przeszło czterdzieści deklaracyj od posiadaczy prac tego malarza-humorysty.

Deklaracje napływają do salonu Krywulta zarówno z miasta, jak i z prowincji.

Wystawa będzie otwartą nieodwołalnie dnia 5-go czerwca.

= Roboty kościelne.

Przy budowie nowego kościoła na Pradze pracuje obecnie 10-iu mularzy i 15-tu pomocników.

Roboty są trudne, jak np. budowa filarów, i dlatego nie mogą być prowadzone większą liczbą robotników.

W kościele św. Aleksandra na placu Trzech krzyży posadzka już ułożona, i w tych dniach w kościele górnym będą ustawiane ołtarze, gdyż nabożeństwo ze starego kościoła do nowego ma być przeniesione z dniem 6-ym czerwca.

W poniedziałek zaczęto wznosić mur od strony zachodniej w oddaleniu 6 łokci od muru kościoła starego, o tyle bowiem stary kościół będzie rozszerzony.

Zakrystja wysuniętą będzie na plac od strony północnej o 15 łokci.

Roboty malarskie wewnątrz kościoła świętokrzyskiego będą podjęte po świętach Bożego Ciała.

Obecnie kończy się budowa domu mieszkalnego dla księży kościoła św. Krzyża.

= Nasze ogrody.

W sprawie ogrodu Saskiego i Krasińskich odebraliśmy w ostatnich czasach parę listów.

Jedna z czytelniczek zapytuje nas, dlaczego ogród Krasińskich wobec starań, jakiemi jest otoczony ogród Saski, pozostaje poniekąd w zupełnem zaniedbaniu.

Na to odpowiedzieć możemy, że komitet nad plantacjami miejskiemi rozciągnie niezawodnie bliższą opiekę i nad tym ogrodem, nie wszystko jednak odrazu zrobić można, więc trochę cierpliwości...

Z ogrodu Saskiego znów dochodzi nas skarga pewnego emeryta na praktykowany przez stróży ogrodowych sposób polewania ulic wodą.

Stróże są na tym punkcie tak gorliwi i hojni, że po uskutecznieniu tej czynności zwykle ławki stoją na parę cali w wodzie.

Niedość tego.

Spędzają oni wszystkich szukających spoczynku na ławkach i każą ustępować zupełnie z alei, gdzie się odbywa akt polewania.

Biada temu kto nie chce, czy nie zdąży się usunąć.

Za karę czeka ich suty a niepożądany prysznic, któremu towarzyszą niewyszukane dowcipy i żarty pp. stróżów.

Chwalebną jest niewątpliwie stosowna gorliwość w spełnianiu obowiązków, ale już przecie Talleyrand uważał jej nadmiar za szkodliwy.

Czy nie byłoby sposobu ukrócenia w tym razie nadmiernej gorliwości panów stróżów ogrodowych?

= Wystawa lalek.

Kilka pań nosi się z myślą urządzenia w Warszawie wystawy lalek.

Jedna z projektodawczyń posiada kolekcję, złożoną z 30-tu sztuk różnych lalek.

Oprócz kilkunastu lalek zwyczajnych, kolekcji dopełniają różne lalki mechaniczne: gadające, tańcujące i mrugające.

= Nieudana próba.

Pewien fabrykant perfum w roku zeszłym powziął zamiar uprawiania kwiatów i roślin służących do wyrobu pachnideł.

Plantacje miały być założone na specjalnie na ten cel urządzonych obszarach w pobliżu miasta.

Obecnie zamiar ten upadł wobec orzeczenia chemików, którzy po bliższem zbadaniu kwiatów uznali, iż rośliny, plantowane w naszym klimacie, nie posiadają własności, wymaganych przy pomienionej fabrykacji.

= Węgiel.

Z Dąbrowy donoszą, że kopalnia „Jan" została zalana wodą i od miesiąca nie jest eksploatowana.

Dotychczasowe trzy maszyny na szybach nie zdołały wypompować wody i musiano zamówić w Saksonji jeszcze dwie nowe wielkie.

Wkrótce rozpocznie się proces między właścicielem kopalni „Jan", a p. Rauem, właścicielem kopalni „Mikołaj", z powodu zatopienia kopalni „Jan".

Proces ten budzi zainteresowanie w kołach górniczych, gdyż idzie o to, czy prawo górnicze przewiduje okoliczność, gdy jedna kopalnia likwidując swe agendy, może inną narazić na zatopienie.

Sąsiedniej kopalni „Flora" wiedeńskiego „Länderbanku", grozi również zatopienie. Obecnie budują tamy, eksploatując tylko pokład I-szy węgla.

Z powodu zerwania mostu kolejowego pod Łazami w czasie burzy dnia 16 go b. m., ani jeden wagon węgla nie wyszedł dotąd z Dąbrowy, a zapasy są wielkie, szczególnie na Paryżu i w Sielcu. W tej ostatniej miejscowości uczuwać się daje brak robotników górniczych.

= Żegluga.

Dzisiaj stan wody na Wiśle znowu się obniżył.

Odsepy piaskowe wskutek tego powiększają się z dniem każdym.

Na Sanie około 400 tratew od kilku tygodni stoi na piaskach.

Mimo to spław drzewa w r. b. jest bardzo znaczny.

W bieżącym tygodniu do Warszawy przybyło już do dnia dzisiejszego 19 tratew z Galicji wartości rs. 51,000, składających się z drzewa sosnowego, świerkowego i olszowego, z gub. lubelskiej 6 tratew wartości 18,000 rs.; z gub. kieleckiej 3 tratwy wartości rs. 12,000 i z gub. radomskiej 5 tratew wartości rs. 20,000; razem 43 tratwy ogólnej wartości 101,000 rs.

Tak znacznej ilości drzewa w ciągu niedługiego czasu dawno nie spławiono.

= Chińczycy w Warszawie.

Wczoraj przybyło do nas ośmiu chińczyków, a mianowicie: At-Ming, Czeman-Go, Czing-Fu, Li-Tsen-Go, Ling-Fu-Czen, Dru-Cze-Ling i Ran-Go, który niezadługo mają rozpocząć swe przedstawie-

nia i popisywać się z nieznaną dotąd u nas magją chińską.

Porozumiewać się będą z publicznością za pomocą dwóch tłumaczy.

= Kości ludzkie.

Przy robotach kanalizacyjnych u zbiegu ulicy Dzikiej i placu Wojennego natrafiono na mnóstwo kości ludzkich.

Szczątki te pochowane będą na cmentarzu powązkowskim.

= Pękanie murów.

Wczoraj rano lokatorowie domu nr. 73-ci na Krakowskiem-Przedmieściu, w oficynie tego samego domu, na ulicę Nowomiodową wychodzącej, zauważyli łoskot, a następnie rysowanie się murów.

Niebawem dano znać władzy i, po przybyciu pomocnika oberpolicmajstra, pułkownika Andzaurowa, polecono lokatorom wyprowadzić się, a znaczna część ulicy Nowomiodowej, dla zabezpieczenia przechodniów od możliwego przypadku zawalenia się, została zagrodzona.

Dziś ma przybyć komisja budownicza m. Warszawy, celem ścisłego obejrzenia tak oficyny wspomnianego domu, jak i frontu tegoż od Krakowskiego-Przedmieścia, i zadecydowania o dalszych jego losach.

= Zuchwałe oszustwo.

W dniu onegdajszym do pani U. pod nrem 24-ym na Chmielnej zgłosił się jakiś jegomość, oświadczając zamiar wynajęcia pokoju.

Nieznajomy, ubrany w mundur urzędnika celnego, przedstawiał się nader przyzwoicie, a wszystkie warunki co do komornego, opłaty za stół itp., z łatwością przyjmowsł.

Prowadząc ożywioną rozmowę, zapewniał panią U., iż z tytułu swej posady na komorze będzie mógł nabywać rozmaite towary po bajecznie niskich cenach, a nawet w tej chwili może odstąpić kilkadziesiąt skórek tumaków, prawie za bezcen, bo tylko za 30 rs.

Siostra pani U., słysząc tę propozycję, oświadczyła gotowość nabycia tumaków.

Ponieważ pośpiech okazał się konieczny, więc nowy lokator zaproponował przejażdżkę dorożką, zalecając zabranie prześcieradła do owinięcia towaru.

Amatorka taniego kupna chętnie na to przystała.

Mniemany celnik kazał dorożce zajechać o kilka domów za komorą, a sam wysiadłszy, po chwili powrócił, mówiąc:

— Wszystko dobrze, proszę o 30 rs.

Pani B. żądaną kwotę doręczyła.

W kilka minut później jegomość znów powraca i zabiera prześcieradło.

Mijały jednak kwadranse, upłynęła nawet godzina i nikt się nie zjawiał.

Pomimo skrupulatnych poszukiwań, oszusta nigdzie nie odnaleziono, i naturalnie taki jegomość w biurze komory wcale nie pracuje.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej pod nrem 14-ym na Grzybowskiej, w mieszkaniu Dawida Izowera, spełniono kradzież garderoby, rozmaitych dokumentów oraz kilkudziesięciu rubli w gotówce; ajent śledczy Szymczuk nazajutrz rano skradzione rzeczy odnalazł u paserki Szmitowej pod nrem 6-ym przy ul. Krochmalnej, złodziei zaś: Moszka Wisznię i Szlomę Radowskiego, aresztowano.—W przejściu przez Nalewki pani Marji Popowskiej, mieszkance Piotrkowa, wyciągnięto z kieszeni woreczek, zawierający 60 rs. — Na ul. Browarnej Antoni Dyszpalski, włościanin ze wsi Koło, pozostawił konia z wozem bez nadzoru; kiedy powrócił ze sklepu, wóz z koniem zginął bez śladu.—Z biurka pani Niedzewskiej, pod nrem 33-im na Nowym-Świecie, skradziono kilkadziesiąt rubli; złodziejkę w osobie służącej, Józefy Pisarzek, z częścią łupu ujęto.—Ze sklepu braci Popowów pod nrem 2-im przy ulicy Granicznej skradziono w tajemniczy sposób 325 rs. — W mieszkaniu I. Milsztejna pod nrem 77-ym na Solcu spełniono kradzież różnych srebrnych przedmiotów wartości kilkuset rubli. — Kradzieże garderoby i naczyń stołowych spełniono: u Trymińskiej pod nrem 7-ym przy ul. Mirowskiej, oraz u Endrejcha pod nrem 36-ym przy ul. Świętojerskiej.

= Przygniecenie.

Dziś rano, Chaim Szajnfuks, wjeżdżając w bramę domu przy ul. Grzybowskiej, został przygnieciony i poniósł ciężkie obrażenia.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala św. Ducha.

= Skutkiem przestrachu.

Wczorajszego wieczoru Mosiek Starker na schodach domu pod nrem 7-ym przy ul. Nalewki został zaatakowany przez jakiegoś bryтana.

Wystraszony Starker przewrócił się i spadł ze znacznej wysokości.

Podniesiono go ze złamaną nogą i boleśnie potłuczonego.

= Krwawe zajście.

W podwórzu domu pod nrem 30-ym przy ul. Gęsiej pokłócili się, a następnie pobili: Michał Radecki i Marjanna Płow.

W bójce tej Radecki został przez swą przeciwniczkę dwukrotnie zraniony w głowę.

= Na wizycie.

Zamieszkała pod nrem 63-im przy ul. Dobrej Marjanna Witkowska, przybywszy w odwiedziny do znajomych pod nr. 9-ty na Marjensztad, w trakcie prowadzonej rozmowy nagle zmarła.

Przyczyna śmierci zdrowej przedtem kobiety, liczącej 46 lat wieku, nie jest wiadoma.

Sesja na werendzie.

Stali goście, przepędzający poranek majowy na werendzie cukierniczej w ogrodzie Saskim, mieli dziś niezwykłe widowisko.

Około godziny 9-ej, przez bramę od placu Saskiego, przybyło liczne towarzystwo panów, prowadzących gwarną rozmowę w języku francuskim.

Nieznajomi, obszedłszy placyk koło wodotrysku, skierowali się na werendę i tu zasiedli przy kilku połączonych stolikach, dysponując kawę, herbatę, jajka na miękko i t. p.

Pojawienie się obcych postaci wywołało ogólną sensację...

Na razie mniemano, że to zwykli turyści, zwiedzający Warszawę, o czem świadczyły trzymane przez wielu w rękach Baedekery.

Z kilku przecież słów głośniej wypowiedzianych można się było przekonać, że to nie są ciekawi turyści, lecz osobistości ze świadomym i jasno wytkniętym celem zjawiający się w murach naszego grodu.

Mieliśmy przed sobą francuzów i belgijczyków, przybywających wziąć udział w jutrzejszej walnej kampanji, zwanej ogólnem zgromadzeniem akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej.

Przeświadczenie o takim charakterze cudzoziemców, spożywających śniadanie, jeszcze bardziej zaostrzyło ciekawość obecnych.

*

Goście zagraniczni wcale się nie krępowali, prowadząc głośną i ożywioną rozmowę, przeważnie w przedmiocie obrad jutrzejszych.

Było to coś w rodzaju przedwyborczego zgromadzenia, tem oryginalniejszego, że się odbywało na otwartem powietrzu, przy spożywaniu śniadania i w obecności licznej galerji.

Kiedy ktoś głośno mówi, słuchający nie mają potrzeby zachowywać fałszywej dyskrecji, pozwolę więc sobie echa tej pogawędki gości zagranicznych w pewnych szczegółach powtórzyć.

Wprzód jednak zapoznajmy się bliżej z uczestnikami tej oryginalnej sesyjki.

Jest ich przeszło 30-tu.

Właściciele akcyj wysłali na posiedzenie tych, którzy są obeznani z przedmiotem.

Między przybyłymi spotykamy prawników, jako to: Gastona Cardinala, notarjusza z Brukselli, Augusta von Dorpe, notarjusza z Antwerpji, adwokata Rajmunda von Ypeisele z Antwerpji i Mortiana de Mully z Paryża, Oskara Raquera, budowniczego z Brukselli, Edmunda Guillet'a, inżeniera z Paryża, i wielu innych.

Znajduje się też i mówca jeneralny, obdarzony podobno niezwykłym talentem krasomówczym, p. Henryk Gueneau de Mussy z Paryża.

Nie brakuje nawet i przedstawicielki płci nadobnej.

Jest nią pani Antonina Vie, mieszkanka Paryża, posiadająca sporą liczbę akcyj i gorliwa stronniczka p. Bertranda Lysena.

Dama ta pozostała w hotelu Europejskim, gdzie wszyscy zagraniczni akcjonarjusze zamieszkują.

*

Pewność jutrzejszego zwycięztwa stanowiła *resumé* całej prowadzonej rozmowy, o ile ta dotyczyła celu przybycia.

Jeden z interlokutorów odczytywał z przygotowanej karteczki jakieś cyfrowe dane, o ile mogliśmy wyrozumieć, dotyczące projektowanego etatu.

Inny wyjaśniał kwestje prawne, był to więc prawdopodobnie któryś z wymienionych notarjuszów lub adwokatów.

Z kilku słów wypowiedzianych przez tę osobistość, należałoby wymiarkować, że odbył już przedtem koferencję z jakimś tutejszym prawnikiem.

Mówiono też o wyborze przewodniczącego jutrzejszego zebrania, lecz nazwisk nie wymieniono.

Słyszeliśmy zdanie, iż będzie wniesioną propozycja prowadzenia dyskusji w języku francuskim.

Rozmowa nie dotyczyła jednak wyłącznie pewnego przedmiotu ogólnego zgromadzenia.

*

Kilku cudzoziemców wymieniło między sobą zdania, dotyczące wrażeń, odniesionych z pobytu w Warszawie.

Zachwycano się Saskim ogrodem, przyczem usłyszeliśmy gorzką lecz prawdziwą opinję jednego z tych, który poprzednio już był w naszem mieście.

Opowiadający przedstawiał, jako rzecz charakterystyczną, iż w każdej porze dnia można spotkać wysiadujących w Saskim ogrodzie mnóstwo młodych ludzi, widocznie próżnujących.

Takiego widoku nie dostarczy żaden ogród publiczny w jakiemkolwiek z miast zagranicznych.

Spostrzeżenie, niestety! prawdziwe.

Pomysłowi cudzoziemcy dziwili się, dlaczego werenda cukierni nie jest połączona z arkadami t. zw. pałacu Skwarcowa, wówczas bowiem możnaby urządzić najwspanialszą w mieście restaurację letnią.

Po godz. 10-ej całe towarzystwo opuściło ogród, udając się w stronę alei Ujazdowskich dla zwiedzenia botaniki, parku łazienkowskiego i t. p.

Po południu w sali hotelu Europejskiego ma się odbyć jeszcze sesja przedwyborcza, w ściśle zamkniętem kółku.

Cudzoziemcy spędzili wczorajszy wieczór w cyrku i dziś również podążą do Doliny.

Sylf.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. **KSIĄDZ MICHAŁ GOGOLEWSKI,** kanonik, proboszcz parafji Raszyn, po długiej chorobie zmarł w dniu 21-ym maja, w wieku lat 84. Pozostały brat i familja zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 23-im maja w parafji Raszyn, o godzinie **7-ej** wieczorem. —1827—

† Ś. p. ksiądz Tadeusz Gorczyński, proboszcz i dziekan w Garwolinie, zmarł dnia 22-go maja r. b., o godzinie 6-ej zrana.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25-go b. m. —1818—

† Ś. p. **ANNA** z Krokoszyńskich **JEŻYŃSKA,** żona b. obrońcy sądowego, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 67, dnia 21-go maja r. b., zasnęła w Bogu. Pogrążony w smutku mąż wraz z córką, synami i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy ul. Freta w piątek, to jest dnia 24 maja, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1819—

† Ś. p. Władysław Paklewski-Koziełł, obywatel gub. wileńskiej, powiatu dziśnieńskiego, w majątku swym Zamosz zmarł dnia 7-go kwietnia r. b. z cierpienia serca. Jako idealny syn, brat, mąż, ojciec, przyjaciel i opiekun biednych, znanym był w odległych okolicach, a tłumy ludu dla którego był dobroczyńcą prawdziwym, odprowadzające zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku i głęboki żal rodziny, przyjaciół i sąsiadów, najwymowniej świadczą o jego sercu i czynach życia całego.

Cześć jego pamięci i spokój jego duszy.

1821— **Franciszek Oskierka.**

† W dniu 25-ym maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Konstantego **Rzuchowskiego**, b. zawiadowcy stacji Warszawa kolei warsz.-wied. i warsz.-bydg., poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego; na ten smutny obrzęd pozostała córka zaprasza uprzejmie krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów nieboszczyka. —1820—

† Za spokój duszy
ś. p. Joanny z Reichów 1-go ślubu Wojcickiej,
2-go Wiśniewskiej,
odprawioną zostanie wotywa dnia 24 maja, tj. w piątek, jako w rocznicę imienin, o godz. **10-ej i pół** rano w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ul. Senatorskiej, na którą pozostały mąż wraz z synem zaprasza szanowną familję.—1816

† Dnia 24-go maja, to jest w piątek, jako w dniu imienin
ś. p. Joanny z Łempickich Skarzyńskiej,
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża na Krakowskiem-Przedm., o godz. **10-ej i pół** zrana, na które stroskana rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Jutro, to jest dnia 24-go maja, jako w 10-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Popielów **Leszczyńskiej**, odbędzie się msza żałobna o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Józefa (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., na którą rodzina zaprasza. —1829

† Za duszę ś. p. Joanny **Szulcowej**, tudzież jej córek ś. p. Justyny **Węgleńskiej** i Natalji **Biernackiej**, odbędzie się w dniu 24-ym maja r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż i ojciec zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1826

Z Petersburga.

Now. wr. zamieściło artykuł, zatytułowany: „Sympatje francusko-russkie". Organ p. Suworina dowodzi, iż wzajemna sympatja, jaką obdarzają się obecnie russcy i francuzi, ma wszelkie cechy trwałości. „Jest to, koniec końców, przymierze—powiada *Now. wr.* — lecz przymierze bez traktatu i szczegółowych określeń, przymierze, oparte na wzajemnem zaufaniu i wzajemnym pożytku. Kto wie, czy takie przymierza nie są właśnie najtrwalszemi."

Według słów *Birż. wied.*, w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy na rynku pieniężnym petersburskim dokonane będą nowe poważne operacje finansowe i emisyjne, które pozwalają przypuszczać, że perjod ożywienia i przedsiębiorczości na tem polu rozwijać się będzie dalej. Dziennik zaznacza, iż w ostatnich czasach widoczną była na rynku i wśród prywatnej publiczności przewaga gotówki, dowodząca, iż przez pewien okres nagromadziły się poważne kapitały, ujawniające się w chwili, gdy na giełdzie wyczerpał się cały zapas papierów procentowych oraz hypotecznych i gdy kupno różnych wartości kolejowych, bankowych i t. p. wywołuje znaczne podwyżki ich ceny. Te zapasy kapitałów, oraz zadawalanie się ze strony kapitalistów mniejszym, byle pewnym, dochodem daje, według *Birż. wied.*, rękojmię, że ruch przedsiębiorczy wzmagać się będzie.

W roku zeszłym, w kilku gubernjach Cesarstwa (twerskiej, wołogodzkiej, permskiej i wiackiej) otworzone zostały na wzór zagranicznych niższe szkoły leśnicze, mające przygotowywać t. zw. konduktorów leśnych. Obecnie ministerjum dóbr państwa otwiera jeszcze takie same szkoły w trzech innych gubernjach (moskiewskiej, woroneskiej i riazańskiej), a, jak się zdaje, istnieje projekt utworzenia całego szeregu tych pożytecznych instytucyj w coraz to nowych gubernjach państwa. Szkoły te istnieją przy wzorowych leśnictwach i mają kurs dwuletni, przeważnie praktyczny. Do szkoły przyjmują młodych ludzi 16—18 lat, którzy ukończyli kurs dwuklasowej szkoły powiatowej, miejskiej lub wiejskiej. Liczba uczniów w szkole ograniczona jest do 15-tu. Całe utrzymanie i nauka uczniów odbywa się na koszt rządowy i w tym celu ministerjum asygnuje po rs. 180 na każdego ucznia. Wychowańcy, którzy ukończyli całkowity kurs szkoły, otrzymują tytuł konduktora leśnego ze wszystkiemi przywiązanemi do niego przywilejami.

Dzienniki petersburskie donoszą o wykrytem niedawno, a podobno na wysoką skalę praktykowanem fałszowaniu herbaty za pomocą domieszki liści poziomek leśnych. Oczywiście i my pijemy taką herbatę.

Trzeba przyznać, że organ ks. Meszczerskiego umie być zawsze oryginalnym. Świeżym tego przykładem są arcy-samoistne poglądy *Graždanina* na sprawę projektowanej kolei syberyjskiej. „Nikt i nigdzie nie mówił jeszcze o pożytku kolei syberyjskiej dla Rosji—mówi umitrowany redaktor—chyba jaki dziesiątek inteligencji tamtejszej i różnych miejscowych administratorów, gdyż tym chodzi o to, aby mogli częściej jeździć do Petersburga i za pomarańcze oraz papierosy płacić taniej.” To ma być jedna przyczyna, a druga: „Kolej syberyjska wydaje się smacznym kąskiem dla przedsiębiorców i inżenierów, którzy przy tej sposobności myślą dobrze wyładować sobie kiesy.” Tylko te, według *Graždanina*, a nie inne pożytki mogą spłynąć z wybudowania kolei syberyjskiej. Zresztą ks. Meszczerski dość często wzdycha do tych czasów, kiedy jeszcze jeżdżono kibitkami i nie znano lokomotyw.

Ostatnie wiadomości.

Berlin 22-go maja. — Dzisiejsza parada gwardji przed królem Humbertem zgromadziła przeszło 200,000 ludzi. Obydwaj monarchowie, tudzież cesarzowa, uczestniczyli na koniach.

Brunświk 18-go maja.—Zakłady kopalni węgla brunatnego „Louisa” przy *Warsleben* położone, a własnością Bautzlebena będące, zapadły się na skutek przerwania się chmury i podmycia kopalni. Dom maszyn, wieża wind, kuźnia, kantor, dom rewidentów, część kotłowni z całkowitem urządzeniem, znikły w głębi. Pozostała przepaść na 50 metrów. Z powodu święta nie było żadnej straty w ludziach.

Paryż 17-go maja. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Lyonnais interpelował rząd, czy zamierza wziąć udział w międzynarodowej konferencji berneńskiej, która na wniosek szwajcarskiej rady związkowej ma zająć się kwestją robotniczą. Minister spraw zewnętrznych, Spuller, oświadczył, iż Francja, która wzięła inicjatywę w rozwiązaniu tej wielkiej kwestji społecznej, będzie uczestniczyła w konferencji berneńskiej i zaopatrzy swojego delegata w odpowiednie instrukcje, skoro tylko rząd szwajcarski uwiadomi go o szczegółach programu. Hr. de Mun przypomniał, że zasługa inicjatywy w tej mierze należy się stronnictwu katolickiemu we Francji.

Londyn 21-go maja. — Izba gmin przyjęła w trzeciem czytaniu 183 głosami przeciw 101 bil o pomnożeniu floty.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 23-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Książę Czarnogórski z księciem Daniłą, następcą tronu czarnogórskiego, przybyli wczoraj o godz. 4-ej do Petersburga.

Petersburg 23-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj w sądzie okręgowym rozpoczął się proces obywatela honorowego Bunakowa, który otruł swoją kochankę Szarszawinę. Z 98-iu powołanych świadków nie stawiło się 30 tu. Oskarżony uporczywie zaprzecza swojej winy.

Wiedeń 23 go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Hr. Taaffe polecił namiestnikowi Galicji, Badeniemu, aby przy wyborach sejmowych nie utrudniano rusinom ubiegania się o mandat poselski, aby również wobec kandydatur włościańskich w Galicji zachodniej zachowywano się neutralnie.

Wiedeń 23-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Pociąg, którym cesarzowa Elżbieta powracała wczoraj z Wiesbadenu do Wiednia, uległ pod Frankfurtem wykolejeniu, skutkiem którego trzy wagony tylne wywróciły się. Żadnych smutnych następstw wypadku nie było; dwie osoby doznały lekkich kontuzyj.

Budapeszt 23-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Grupa deputowanych katolickich krząta się około zorganizowania w jesieni na Węgrzech kongresu katolickiego.

Berlin 23-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Książę Bismark był przyjmowany wczoraj na dłuższem posłuchaniu przez króla Humberta i konferował długo z Crispim, król Humbert wraz księciem Neapolu odwiedził ks. Bismarka. Wieczorem podczas obiadu dworskiego, król Humbert i cesarz Wilhelm wznieśli toasty na cześć przyjaźni włosko-niemieckiej. Wieczorem był wielki capstrzyk. Dzisiaj zrana obydwaj monarchowie udali się do Poczdamu na wielką paradę, odwiedzą także grób cesarza Fryderyka.

Berlin 23-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Podczas wczorajszej parady cesarz Wilhelm dwukrotnie przeprowadził w marszu ceremonjalnym przed królem Humbertem wojska. Cesarzowa wśród błyszczącej świty wyjechała konno.

Paryż 23-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rząd odpowiedział odmownie na przedstawienia dyrektorów scen i restauratorów z powodu otwierania wystawy przez znaczną część nocy.

Paryż 23-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Proces Perrina, który w d. 5-ym b. m. strzelał ślepym nabojem do prezydenta Carnota, toczyć się będzie d. 28-go b. m. Kara przewidziana przez artykuł 309-go kodeksu karnego orzeka, więzienie od sześciu dni do dwóch lat, albo grzywnę.

Paryż 23-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Książę Ferdynand koburski ma pojąć za żonę księżniczkę Małgorzatę, drugą córkę księcia de Chartres.

Rzym 23-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Podczas gdy rozmaite dzienniki oceniają sympatycznie podróż berlińską króla Humberta, powiada organ papieski, *Voce della Verita*, że podróż ta jest dotkliwą przykrością dla Austrji i zachwiewa dzisiejszem przymierzem potrójnem. *Messagiero* oświadcza, że większość narodu włoskiego wrogo usposobioną jest dla aljansu monarchów, czego dowodzi olbrzymia moc wysłanych we włoskie do Paryża depesz z wyrazami sympatji.

Wenecja 23-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z papierów, zabranych u anarchistów, uwięzionych w Medjolanie, okazuje się, że zamierzali oni owładnąć miastem i ogłosić w niem komunę.

Belgrad 23-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Król Aleksander po koronacji swej odbędzie podróż po kraju i wróci do Belgradu dopiero w d. 9 ym lipca. Dlatego przybycie królowej Natalji do Iwanki znowu zostało odroczonem.

Belgrad 23-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W tutejszych kołach liberalnych panuje wielkie rozczarowanie z powodu, że metropolita Michał wymówił się od wszelkiego demonstracyjnego przyjęcia. Radykaliści szydzą z liberałów, że im się nie powiodło z metropolity zrobić głowę stronnictwa.

Berlin 23-go maja, g. 2. m. 30 (*Tel. pr. K. W.*)—

Ruble w gotówce	▬▬	(wczoraj 217.60)
Ruble na dostawę	▬▬	(wczoraj 217.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 23-go maja.

W walutach obcych ruch mały. **Berlin** długi oddawano po 46.10. **Berlinem** krótkim obracano po 46.05, 46 i 45.95, przeważnie jednak po 46 i 45.95, żądając 46.15. Inne niemieckie miasta bankowe oddawano po 46 z długim terminem i po 45.87½ z krótkim. **Londyn** krótki chciano oddać po 9.39, brano po 9.37½. **Paryż** krótki kupowano po 37.37½ i 37.35, przy zaofiarowaniu 37.50. **Wiedeń** krótki oddawano po 79.85, 79.80 i 79.70, przy żądaniu 80.05.

W papierach obroty średnie, przy dążności mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne 88.40 i 88, według wielkości odcinków, a zapłacono 88.05 i 88.10 za kilkadziesiąt tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 87.60, 87.65, 87.70 i 87.75 za kilkanaście tysięcy w sztukach drobnych. Wschodnie pożyczki ofiarowano po 100.85 I i II em. i po 100.50 III em., a zapłacono za kilkanaście tysięcy II em. po 100.12½. Osiągnięto za kilka tysięcy biletów banku państwa IV em. po 99.62½. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.15, a zbyto kilka tysięcy po 85.85. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.30 I ser. i po 97 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 98.15, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 96.60, 96.65, 96.70, 96.75 i 96.80.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące. *W. O.*

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *W. K.*—Co raz to lepiej. Domyślam się co zaszło. Tak drogiej pamiątki nigdy nie zniszczę. Nie obawiaj się.—*M. M.* 1828

OGŁOSZENIE

BANKU PAŃSTWA.

Najwyższym Ukazem z d. 26-go kwietnia r. b., wydanym na imię Ministra Skarbu, polecono wypuścić nowe 4% obligacje na sumę nominalną 310,498,000 rubli złotem = 1,241,992,000 frankom = 1,003,529,536 marko n cesarsko-niemieckim = 49,120,783 funtom szterlingom i 12 szylingom = 593,672,176 guldenom holenderskim = 239,083,460 dolarom w złocie.

Obligacje te wnoszą się w księgę długów państwa pod nazwą konsolidowanych Russkich 4% dróg żelaznych obligacyj 2-ej serji.

Pożyczka ta przeznacza się na wykupienie w całości pozostałych w obiegu 5% konsolidowanych obligacyj Russkich dróg żelaznych 1-ej emisji 1870 r., 3-ej emisji 1872 r., 4-ej emisji 1873 r. i 7-ej emisji 1884 r., na sumę nominalną 43,543,200 funtów szterlingów.

Obligacje te wraz 4% konsolidowanemi obligacjami Russkich dróg żelaznych 1-ej emisji zastąpią 5% konsolidowane obligacje Russkich dróg żelaznych i będą rozdzielone między drogi żelazne, oznaczone w Ukazach: 9 (21) stycznia 1870 r., 17 lutego (1 marca) 1871 r., 27 marca (8 kwietnia) 1872 r., 14 (26) listopada 1873 r. i 28 marca (9 kwietnia) 1884 r.

Obligacje 2-ej emisji wypuszczają się imienne i na okaziciela, w wartościach: 125 rubli złotem, 625 rubli złotem, 1,250 rubli złotem i 3,125 rubli złotem, licząc każde 125 rubli złotem = 500 frankom = 404 markom = 19 funtom szterlingom 15 szelingom i 6 pensom = 239 holenderskim guldenom = 96,25 dolarom w złocie.

Obligacje 2-ej emisji przynoszą, poczynając od 20 marca (1 kwietnia) 1889 r. 4% rocznego dochodu, wypłacanego kwartalnie w terminach: 20 marca (1 kwietnia), 19 czerwca (1 lipca), 19 września (1 października) i 20 grudnia (1 stycznia).

Uwaga. Procenta należne w terminie 19 czerwca (1 lipca) 1889 r. zaliczają się przy konwersji konsolidowanych 5% obligacyj Russkich dróg żelaznych na nowe 4% konsolidowane obligacje, jak również przy subskrybcji na nowe obligacje za gotówkę. Kupon z terminem 19 września (1 (października) 1889 r. będzie się znajdował przy tymczasowych świadectwach na nowe obligacje.

Obligacje 2-ej emisji umarzają się półrocznemi losowaniami: 19 czerwca (1 lipca) i 20 grudnia (1 stycznia) corocznie, poczynając od 20 grudnia (1 stycznia) 1889/90 r., w ciągu 81 lat. Wypłata za wylosowane obligacje dopełnia się po upływie trzech miesięcy, od dnia losowania, w nominalnej ich wartości i dlatego tworzy się oddzielny fundusz umorzenia przez potrącenie w każdem półroczu 0,084,281% od sumy nominalnej pożyczki, z dołączeniem 2% od wszystkich umorzonych obligacyj.

Wypłata procentów i kapitału za wylosowane obligacje tej pożyczki dopełnia się: w w St. Petersburgu w Banku Państwa—rublami, złotem, albo biletami kredytowemi podług kursu, w Paryżu—frankami, w Berlinie — markami cesarsko-niemieckiemi, w Londynie—funtami szterlingami, w Amsterdamie—guldenami holenderskiemi, w Nowym Jorku—dolarami złotem—w następujących, wskazanych przez p. Ministra Skarbu miejscach:

w Paryżu w domu Bankierskim bracia Rotszyld;
w Londynie w domu Bankierskim N. M. Rotszyld i Synowie;
w Berlinie w Zarządzie dyskontowego Towarzystwa;
w Berlinie w domu Bankierskim S. Blejchreder;
w Frankfurcie nad Menem w domu bankierskim M. A. von Rotszyld i Synowie;
w Amsterdamie, w Brukselli, w Nowym Jorku — na rachunek braci Rotszyld w tych miejscach, którym operacja ta będzie poruczoną przez tenże dom bankierski.

Konsolidowane Russkie 4% dróg żelaznych obligacje I-ej serji uwalniają się na zawsze od wszelkich russkich podatków.

Na zasadzie tegoż Najwyższego Ukazu z d. 26-go kwietnia r. b. P. Minister Skarbu podaje do powszechnej wiadomości.

1) Znajdujące się w obiegu nie wylosowane i nie skonwertowane na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 20 lutego 1889-go r. 5% konsolidowane obligacje russkich dróg żelaznych 7-ej emisji z roku 1884-go ulegają skupowi w dniu 3 (15) sierpnia r. b. w skutek czego procenta od rzeczonych obligacyj z tymże dniem ustają.

3) Posiadacze 5% konsolidowanych obligacyj dróg żelaznych 7-ej emisji, a także 1-ej, 3-ej i 4-ej mogą przedstawić takowe do konwersji na 4% konsolidowane obligacje dróg żelaznych II-ej emisji—a żądania ich będą spełnione—różnica zaś, która nie może być pokryta nowemi obligacjami będzie zapłacona subskrybentowi biletami kredytowemi podług kursu.

3) Wrazie nieprzedstawienia do konwersji wszystkich niewylosowanych i nie skonwertowanych na zasadzie Ukazu z dnia 20-go lutego 1889-go roku 5% obligacyj Russkich dróg żelaznych 1-ej, 3 ej i 4-ej emisji, takowe podlegają spłacie w roku bieżącym w terminach, które dla każdej emisji będą wskazane przez Pana Ministra Skarbu.

Jednocześnie p. minister skarbu polecił otworzyć zapis na mające się wypuścić, na zasadzie Najwyższego Ukazu 26 kwietnia r. b. konsolidowane 4% dróg żelaznych obligacje 2-ej serji na następujących warunkach:

A) Zapis na zamianę 5% konsolidowanych obligacyj russkich dróg żelaznych, na nowe obligacje, będzie przyjmowany, poczynając od dnia publikacji tego ogłoszenia do 12 (24) maja r. b. włącznie, zapis za gotówkę, będzie przyjmowany tylko 12 (24) maja r. b.

B) Zapis na nowe 4% obligacje, tak na zamianę na 5% konsolidowane obligacje russkich dróg żelaznych, jako też za gotówkę będzie dopełniać się:

w Banku Państwa w S. Petersburgu i w jego kantorach: w Moskwie, Warszawie, Odessie, Kijowie, Rydze i Charkowie, a oprócz tego w S. Petersburskim Międzynarodowym Handlowym i w Dyskontowym i Pożyczkowym Bankach;
w Paryżu u Braci Rotszyld,
w Brukseli i Amsterdamie u G. Lambert,
w Amsterdamie u A. Tausl.

W.) Zapis tylko na zmianę 5% konsolidowanych obligacyj Russkich dróg żelaznych będzie przyjmowany:

w Londynie u N. M. Rotszyld i Synowie
w Berlinie u C. Blejchueder,
w Berlinie w Zarządzie Towarzystwa Dyskontowego.
w Frankfurcie nad Menem u M. A. von Rotszyld i Synowie, a także w innych miejscach w Niemczech.

Zgodnie z tem będzie otworzony zapis na 4% konsolidowane obligacje 2-ej serji Russkich dróg żelaznych: w S. Petersburgu w Banku Państwa, w jego kantorach: w Moskwie, Warszawie, Odessie, Kijowie, Rydze i Charkowie, a także w S. Petersburgskim Międzynarodowym Handlowym i w Dyskontowym i Pożyczkowym Bankach, na warunkach następujących:

1) od subskribentów, żądających zamiany 5% konsolidowanych obligacyj Russkich dróg żelaznych na nowe 4% obligacje, zapis będzie przyjmowany od dnia publikacji tego ogłoszenia do 12 (24) maja r. b. włącznie od płacących gotówką—tylko od 10-ej godziny rano do 4-ej po południu 12 (24) maja r. b.

2) Na rachunek należności przy zapisie przyjmują się: a) niewylosowane 5% konsolidowane obligacje Russkich dróg żelaznych 1 3 4 i 7-ej serji bez ograniczenia sumy; b) russka złota moneta; w) asygnacje zarządów górniczych na półimperjały i na złoto w sztabach, licząc półimperjał po 5 rubli z dyskontem 2% rocznie do terminu asygnacji; g) czeki na Paryż, przyczem przyjmowanie takowych czeków i zaakredytowanie subskrybenta do wpływu pieniędzy z tych czeków, zależy w zupełności od zapatrywania się władzy, przyjmującej zapis i d) bilety kredytowe podług kursu-

3) Subskrybenci, którzy zażądają wnieść 5% konsolidowane nie wylosowane obligacje, powinni objaśnić o tem przy zapisie, lecz same obligacje mogą przedstawić albo przy zapisie, albo i później, ale tylko do 5 (17) czerwca 1889 r. W tym ostatnim wypadku obowiązani są przedstawić przy zapisie kaucję w wysokości 25 rubli kredytowych na każde 50 funtów szterlingów nie przedstawionych 5% obligacyj; kaucja ta może być przedstawiona gotowizną albo papierami procentowemi, przyjmowanemi przez Bank Państwa na kaucje przy wydawaniu pożyczek, podług normy, ustanowionej dla tego rodzaju pożyczek. Kaucja ta, skoro 5% obligacje będą złożone, zwraca się.

Uwaga. Przy zapisie w Banku Państwa i jego kantorach, na równi z papierami procentowemi przyjmują się na kaucje kwity, wydane na depozyta, złożone do przechowania w tym zarządzie Banku Państwa, w którym właściciel depozytu na obligacje zapisuje się, a także czeki na zażądane do zwrotu papiery procentowe, swobodne od długu, zostające na specjalnym rachunku bieżącym zapisującego się w tym zarządzie, który przyjmuje do zapisu na obligacje.

5% konsolidowane obligacje, przedstawione na spłatę przy zapisie na nowe 4% obligacje, powinny mieć wszystkie kupony, poczynając od kuponu na najbliższy po 19 czerwca (1 lipca) 1889 r. termin.

4) Cena zapisu obligacyj nowej pożyczki przy spłacie takowych 5% konsolidowanemi obligacjami russkich dróg żelaznych oznacza się na 91½ nominalnej wartości. Na rachunek tej ceny obligacje 5% konsolidowanych pożyczek 1870, 1872, 1873 i 1884 r. ze wszystkiemi kuponami, poczynając od kuponu na najbliższy po 19 czerwca (1 lipca) 1889 r. termin będą przyjmowane po cenie następującej:

obligacje 1870 r. za Ł 100 z kuponem 20 lipca (1 sierpnia) 1889 r. następnemi po 643 r. 75 kop. zł.;
obligacje 1872 r. za Ł 100 z kuponem 19 września (1 października) 1889 r. i następnemi po 638 r. 50 k. zł.;
obligacje 1873 r. za Ł. z kuponem 19 listopada (1 grudnia) 1889 r. i następnemi po 633 r. 50 kop. złotem;
obligacje 1884 r. za Ł. 100 z kuponem 20 października (1 listopada i następnemi po 636 r. zł.

Na zasadzie tego rachunku subskrybent, przedstawiający 5% konsolidowane obligacje, otrzymuje odpowiednią sumę nowemi 4% obligacjami, różnica zaś, która nie może być pokryta nowemi obligacjami, będzie zapłacona subskrybentowi biletami kredytowemi podług kursu.

Suma brakujących kuponów przy przedstawionych na spłatę 5% konsolidowanych obligacjach potrąca się z ich nominalnej wartości, przyczem każde 2 funty 10 szylingów przyjmują się za 15 rubli 80 kop. złotem.

5) Żądania za konsolidowane russkie 5% obligacje dróg żelaznych I, III, IV i VII-ej emisyj będą zaspakajane w całości nowemi 4% obligacjami 2 serji.

6) Cena zapisu na konsolidowane russkie 4% dróg żelaznych obligacje II-ej serji, przy warunku spłacenia onych nie 5% konsolidowanemi obligacjami russkich dróg żelaznych, lecz gotówką, albo innemi wyżej wskazanemi w punkcie 2 warunków, wartościami oznacza się na 91½ nominalnej wartości.

Przy zapisie na gotówkę, albo na inne, wskazane w punkcie 2 wartości, przedstawia się kaucja w wysokości 8 rub. kredyt. na każdą zażądaną obligację w 125 rubli złotem, gotówką, albo papierami procentowemi, jak i przy zapisie na zamianę na 5% konsolidowane obligacje (patrz punkt 3 i uwagę do niego.

Przy wydaniu należnych subskrybentowi po repartycji obligacyj, kaucja ta zalicza się na spłatę, albo zwraca się subskrybentowi.

Na wypadek, jeżeli mniej będzie wydanych obli

gacyj, aniżeli zażądano, część kaucji, która okaże się zbyteczną, będzie zwrócona.

Zatem na rachunek ceny zapisu powinno być wniesione:

$21\frac{1}{2}$% w dniu, oznaczonym w ogłoszeniu o repartycji.
40 % 9 sierpnia r. b.
30 % 6 września r. b.

$91\frac{1}{2}$%=$114\frac{3}{8}$ r. zł. za obligację na 125 rub. zł.

Na rachunek wpływu, należnego w dniu naznaczonym w ogłoszeniu o repartycji, zalicza się kaucja, wniesiona przy zapisie gotowizną.

7) Przy spłacie przed terminem w całości wartości obligacyj potrąca się na korzyść subskrybenta dyskonto w stosunku 2% rocznie stosownie do terminów i z tem zastrzeżeniem, że bonifikacja procentów przy całkowitej opłacie liczy się tylko od 31-go maja (12-go czerwca) r. b., wysokości wpływów wyjaśnionych.

8) Przy przyjmowaniu kaucji do zapisu, a także 5% obligacyj na zamianę 4%, wydawane będą imienne kwity, bez prawa ustępstwa.

9) Przy przyjmowaniu terminowych upłat, wydawane będą czasowe świadectwa na odpowiednią upłatę.

Wydane czasowe świadectwa przy każdym następnym wpływie, zamieniają się na nowe.

10) Czasowe świadectwa wydają się wyjątkowo na okaziciela. Zamiana czasowych świadectw jednej wartości na czasowe świadectwa innych wartości nie może mieć miejsca.

11) Całkowita przedterminowa spłata obligacyj będzie przyjmowana w dnie, naznaczane dla wpływów terminowych, i oprócz tego jeden raz w tydzień w dni środowe, oprócz środy 30-go sierpnia (11-go września) r. b.

12) Na wypadek nie wniesienia pierwszej należności w terminie oznaczonym w ogłoszeniu o repartycji, subskrybent traci prawo do przedstawionej przezeń przy zapisie kaucji.

Właściciel czasowego świadectwa, jeżeli nie opłaci następnego po nim wpływu w ciągu miesiąca od terminu oznaczonego, traci prawo do wszystkich zrobionych już wpływów i samo świadectwo uważa się za nie mające znaczenia. Opóźnione wpływy przyjmują się w ciągu uprzywilejowanego miesiąca (w środy oprócz środy 30-go sierpnia (11 września) 1889 r.) z doliczeniem procentów za opóźnienie w stosunku rocznym 6%.

13) O czasie zamiany na oryginalne konsolidowane Russkie 4% dróg żelaznych obligacje II serji, wydanych na takowe czasowych świadectw, spłaconych całkowicie, będzie w swoim czasie ogłoszone przez oddzielne publikacje.

Oryginalne obligacje wydają się na okaziciela, jeżeli właściciele czasowych świadectw nie zażądali wydania im imiennych obligacyj. Na wypadek, jeżeli takie żądanie będzie zrobione i czasowe świadectwa będą przedstawione do 5/17-go lipca, to za wygotowanie imiennych obligacyj nie będzie pobierana żadna opłata.

14) Bank państwa będzie wydawać pożyczki, na ogólnych zasadach, przyjmując czasowe świadectwa na konsolidowane 4% dróg żelaznych obligacje II-ej serji, tak w całości spłacone, jako i spłacone wszystkiemi wpływami upłynionych terminów, w wysokości 90% dopełnionej onymi spłaty.

15) Kupony od konsolidowanych, Russkich 4% dróg żelaznych obligacyj II-ej serji, a również same obligacje, wylosowane, będą przyjmowane na spłatę należności celnych, a nie wylosowane obligacje —na kaucje do zobowiązań ze skarbem, na zasadzie obowiązujących przepisów i prawideł. 641

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1390 r.

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 11177

Biuro nauczycielskie Sotkiewicz, Chmielna 70. Potrzebne francuzki z muzyką—bony niemki i nauczycielki polki na wyjazd, do odleglejszych miejscowości. 11116

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Nauczycielka muzyki za lekcje znajdzie mieszkanie. Długa № 42, 1-e piętro. 1355

Niemki z dobremi świadectwami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 1391 r

Potrzebna nauczycielka z patentem. Dzielna № 18, mieszkania 6. 11412

Potrzebna do jednego z większych miast prowincjonalnych, do trojga dzieci nauczycielka, osoba wszechstronnie wykształcona, posiadająca wyższą muzykę, języki francuski i niemiecki z konwersacją. Pensja od 200 do 250 rs. rocznie i całkowite utrzymanie. Adresy przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Nauczycielka". 1415r

Poszukuję kondycyj na wsi lub mieście, na czas wakacyj. Skończyłem gimn. realne. Nowogrodzka 27, m. 15, od 4—6. 11382

Student uniwersytetu, wyjeżdżając na czas wakacji do Ciechocinka, poszukuje lekcyj tamże. Oferty proszę przesyłać do kantoru Kur. pod „Ciechocinek." 11110

Student posiadający gruntownie russki język, poszukuje kondycyj. Wilcza 28—10. 11151

Student, doświadczony korepetytor, zaraz może wyjechać na kondycję i według udzielonego mu przez uniwersytet pozwolenia piśmiennego, przygotowuje uczniów w zakresie kursu gimnazjalnego. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod adresem „Student polak." 11143

Uczę kroju systemem francuzkim Vort'ha najnowszym, ułatwionym, z gruntowną nauką szycia i upinania, w szkole kroju mojej założonej z upoważnienia władzy, zadaniem jest wyuczać specjalnie fachowo, po wyuczeniu panie kroją wyłącznie za pomocą kredy i centimetru—i otrzymują świadectwa. Złota № 2, mieszkania № 1, parter, od frontu. — Leontine B. 11406

Posady i prace.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, niemiecki), szuka zajęcia. 6 Jezuicka (Kanonja). 10297

Administrator poręczający z kaucją 2,000 rs. na folwark potrzebny. Wiadomość: Nowogrodzka № 39, mieszkania № 1, rano do godz. 9-ej. 11396

Bona francuzka poszukuje zajęcia. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 11159

Buchalterji wyucza upoważniony przez władzę naukową nauczyciel Chwat, Miodowa 12. 11414

Do pralni Nowickiej, Chmielna 18, potrzebne są uczennice do drobiazgów za opłatą. 11444

Izraelitka młoda, z patentem gimnazj., pragnie wyjechać na wieś bez wynagrodzenia. Oferty w Kurjerze pod dewizą „Odpoczynek". 11442

Kucharka umiejąca doskonale gotować jeść, znająca przytem gospodarstwo wiejskie, potrzebna na wyjazd na prowincję. Świadectwa żądane, może być z dzieckiem, niemki mają pierwszeństwo. Przychodzić między godziną 2 a 4tą. Trębacka № 4, m. 18. 11407

Kawaler lat 27, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją odpowiednich osób, poszukuje miejsca na wieś za leśnika lub pisarza. Oferty pod wyrazem „Leśnik" w kantorze Kurjera. 11358

Leśniczy kawaler, potrzebuje posady. Adresować proszę: kantor Kurj. Warszawskiego „Leśnik". 10936

Młoda panienka życząca sobie spędzić letnie miesiące na świeżem wiejskiem powietrzu, może znaleźć pomieszczenie przy familji, z całodziennem utrzymaniem, usługą i macierzyńską opieką, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Sienna № 27, m. 1, od godz. 11 rano do 4 po południu. 11009

Młodzieniec znający język polski russki i rachunki prosi o zajęcie. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim „Młodzieńcowi". 11376

Modelarz specjalnie wykwalifikowany w swym fachu, również przez lat kilka pracujący w charakterze sortera w magazynach drzewa, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod adresem: „Modelarzowi A. T." 11369

Młoda wykształcona panna wyjedzie na wieś jako towarzyszka. Chmielna 47. 1422r

Niemka, która dużo podróżowała, poszukuje miejsca jako panna służąca, tudzież i bona do umieszczenia. Złota № 20, m. 1. 11420

Niańka potrzebna francuska lub niemka. Praga, Brukowa № 2, m. 2. 11418

Osoba młoda, posiadająca obce języki, poszukuje zajęcia. Leszno 44, Schiffner. 11392

Osoba dobrze wychowana, znająca gospodarstwo, szuka zajęcia; tamże potrzebne spódniczarki. Plac św. Aleksandra 14, m. 4. 11364

Osoba młoda posiadająca wyższe wykształcenie i znajomość języków poszukuje miejsca towarzyszki podróży zagranicę. Bliższa wiadomość: Hoża 14, mieszk. 10. 11411

Osoba średniego wieku poszukuje miejsca do towarzystwa, opieki dzieci lub gospodarstwa. Plac św. Aleksandra, dom Fuksa, № 18, m. 7. 10342

Osoba młoda, znająca język niemiecki, mogąca się zająć dziećmi i gospodarstwem domowem, poszukuje miejsca w domu izraelickim zamożnym na wyjazd. Oferty Kurjer lit. R. B. 1118[illegible]

Potrzebne zdolne staniczarki, spodniczarki do pracowni Buczyńskiej; do sprzedania tualeta, meble, drobiazgi, obrazy. Chmielna 47, mieszkania 10. 11193

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Karmelicka № 6, m. 30. 11176

Potrzebne panny zdolne do staników i spódnic do pracowni Józefiny. Zielna № 27, parter. 10988

Panna zdolna potrzebna do pracowni sukien. Krucza 16, mieszk. 1. 11020

Potrzebne są panny do bielizny do maszyny Whelera-Wilsona i podręczne. Chmielna 62, m. 30. 10637

Pisarz do kopalni, kawaler, potrzebny zaraz z kaucją rs. 200. Wiadomość: Hotel Wiedeński 53. 11339

Potrzebne są panny uzdolnione i uczennice do krawatów. Stare Miasto № 2, mieszkania 4. 11445

Potrzebna niestara kobieta przychodnia do posługi. Leszczyńska 5, m. 2. 1420r

Potrzebne są panny do trykotów, maszynistki i podręczne zaraz. Złota № 4, mieszkania 9. 11441

Potrzebna bona niemka lub francuska do towarzyszenia na spacer 9-letniej dziewczynce. Nowolipie 9, m. 4. 11440

Potrzebna upinaczka oraz panny do staników i spódnic. Świętokrzyska № 48, mieszkania 6. 11432

Potrzebna uzdolniona maszynistka do bielizny. Hoża 78, m. 21. 11429

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Bednarska № 19, mieszk. 4. 11428

Panny za dobrem wynagrodzeniem do spódnic i kompletnie uzdolnione do staników potrzebne są zaraz. Magazyn Wiedeński, Niecała 3. 11425

Potrzebna jest osoba, znająca krawieczczyznę, do domu prywatnego. Marjańska 4, mieszk. 4. 11416

Potrzebne panny do haftu. Chłodna 4, mieszkania 8. 11415

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona, podręczne i do nauki do krawieczczyzny, Krakowskie-Przedmieście № 14, mieszk. 10 drugie piętro. 11447

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Elektoralna 7, m. 34, w farbiarni. 11397

Panna do maszyny Singera zaraz potrzebna. Długa № 25, m. 8. 11391

Potrzebna panna do wykończania krawieczczyzny damskiej. Ulica Piękna № 5, mieszkania 18. 11390

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Orla 5, mieszk. 22. 11389

Potrzebny jest uczeń do składu wódek F. Jankowskiego: Elektoralna 34. 11375

Potrzebne są panny do staników i podręczne do spódnic. Elektoralna № 21, mieszk. 4, pierwsze piętro, od frontu. 11374

Potrzebna jest bona francuska na demi-place do towarzystwa w godzinach popołudniowych, od 6 do 10-ej. Dowiedzieć się można: ulica Świętojerska № 26, mieszkania 9, między 1 a 5-tą. 11360

Potrzebna jest bona młoda, niemka, z dobrym akcentem, do trojga małych dzieci na wyjazd do Rosji; pensja rs. 12 miesięcznie. Wiadomość w sklepie W-go Al. Fejsta, ulica Senatorska. 11350

Potrzebna zaraz osoba do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 4, mieszk. 14. 11347

Panny kompletnie zdatne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Chmielna 23, mieszkania 13. 11345

Panny do spódnic i staników potrzebne. D. Kurdelska, Nowosenatorska 9. 11343

Potrzebne zaraz panny podręczne do krawieczczyzny. Leszno 51, miesząk. 13. 11340

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników, pracownia Majewskiej, Chmielna № 19. 11105

Potrzebne są panny zdolne do obszywania chustek, do robót deskowych i do maszyn pończoszniczych, w fabryce wyrobów włóczkowych, Nalewki 24, Zełechower. 11332

Panny zdolne i podręczne potrzebne zaraz. Magazyn Stanisławy, Szkolna 6, m. 2. 11311

Rządca doświadczony, rolnik, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Świadectwa posiada chlubne z kilkunastu lat pracy. Wiadomość, Elektoralna № 4, m. 11. 1393r

Rządca w średnim wieku, pojedynczy, dokładnie obznajmiony z gospodarstwem rolnem i posiadający świadectwa chlubne, potrzebny od 1-go czerwca lub lipca r. b. Wiadomość ul. Marszałkowska № 127, w restauracji, od godziny 5—6 po południu. 11215

Samotnemu panu pragnie towarzyszyć za wynagrodzeniem kawaler ze wsi, młody. Oferty proszę: kantor Kurjera Warszawskiego, „Towarzystwo". 10935

Strzelec kawaler poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Przejazd № 11, m. 12. 10994

Służący z dobremi rekomendacjami potrzebny jest do człowieka chorego, w wieku. Czysta 4, oficyna prawa, 1-sze piętro. 11324

Subjekt handlowy, zdolny ekspedytor, a także obznajmiony z czynnością kantorową, poszukuje posady tu lub na prowincji. Świadectwa chlubne znaczniejszych firm posiada. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. K. 11377

Towarzysz podróży, liczący lat 40, znający Paryż, władający językami: francuskim, niemieckim, polskim i russkim, pragnąłby wyjechać za granicę na koszta podróży i utrzymania. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro nauczycielskie, Dąbrowska. 11310

Uczeń do składu wódek K. Sznajder potrzebny. Róg ul. Długiej i Bielańskiej. 11232

Uczeń potrzebny do zakładu zegarmistrzowskiego J. Gołembiowskiego. Bielańska № 1, róg Senatorskiej. 11346

W zakładzie mechaniczno-ślusarskim A. Drzewieckiego mogą znaleźć miejsce uczeń i praktykant; w Warszawie, ul. Muranowska № 18, róg Pokornej. 11356

Zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego, przy ul. Marszałkowskiej № 141, potrzebuje uczni i praktykantów. 11353

Za wyrobienie posady administratora lub zarządzającego dobrami w Królestwie lub Cesarstwie, zapewniam dobre wynagrodzenie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod adr. „zarządzającemu dobrami". 11164

5 maszynistek i tyleż podręcznych kompletnie uzdolnionych do bielizny potrzeba zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni przy sklepie J. Billing, Marszałkowska 129, pierwszeństwo dla drobiazgarek. 10975

10 zdolnych panien i do nauki potrzeba do pracowni Felicji. Nalewki № 21, mieszkania 31. 11273

Kupno i sprzedaż.

Amerykan w dobrym stanie do sprzedania za 175 rs., Mokotowska 60. 11352

Binokle złote i dukat z Matką Boską z r. 1761 do sprzedania. Ulica Piwna 13, u rządcy. 11378

Beczki duże lub fasy garbarskie używane potrzebne są. Wiadomość u właściciela, Dzika 53. 11010

Binokle, okulary w wielkim wyborze, najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuje reparacje. 1107

Dywany strzyżone, gładkie, perskie, wojłokowe, chodniki wszelkie, serwety, portjery, kołdry, kapy, cerata najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16 (wprost Erywańskiej). 518

Do sprzedania suknia niebieska satin-lion za 28 rs., atłasowa różowa za 30 rs. i popielata jedwabna za 20 rs. Wiadomość: Miodowa № 12, mieszk. 11. 11169

Do sprzedania szafa rozbierana, sofa, kredens, łóżka oraz garnitur mebli używany i t. p. Chmielna № 37. m. 25. 11130

Dywanów przeróżnych największy wybór! Serwet, kołder, chodników, der. Ceny niższe od wszelkich wyprzedaży! Skład główny Giełżyńskiego Piotra, ulica Marszałkowska № 137. 1253

Do sprzedania amerykan na parę i jednego konia, mało używany. Wiadomość przy ul. Elektoralnej № 32, stróż wskaże. 11101

Do sprzedania klacz szpakowata lat 5, zdatna pod wierzch, i wałach kary lat 9. Wiadomość: ul. Pawia 78, u stajennego Kacpra, od 4-ej po południu. 1418r

Do sprzedania herofon, 40 nut do tego. Wiadomość: ulica Długa № 38, sklep spożywczy. 11422

Do sprzedania powóz lekki, chomonta angielskie. Wiadomość: ulica Długa № 40 nowy, u stróża. 11421

Dwa łóżka z materacami, mały szeslong, stoliczki, konsole orzechowe, zarazem stoliki do kart, krzesełka dębowe, lampa duża wisząca, szafeczka, do sprzedania z powodu wyjazdu za bardzo przystępną cenę. Przychodzić od 4 do 6-ej, Trębacka № 4, m. 18. 11408

Do sprzedania używany kostjum jedwabny, płaszczyk alpagowy popielaty. Wspólna 12, mieszkania 12, parter. 11357

Do sprzedania garnitur mebli czarnych z salonu rs. 230, stołowy pokój rs. 200, szafy trzy po rs. 30 sztuka. Widzieć można codziennie na Nowozielnej № 46 od rana do 7-ej wieczorem, szwajcar wskaże. 11349

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 896

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 9273

Fortepian, pianino, sprzedaję, wynajmuję warunki najprzystępniejsze, strojenia, reparacje. Jerozolimska 25. 9002

Fortepian półsiodmej oktawy, krótki, rs. 130. Nowy-Świat 47. Strojenia, reparacje przyjmuje Cerulli. 11139

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, cena niska. Nowy-Świat 1, prawa oficyna, parter. 11138

Furgon kryty parokonny, massiv zbudowany, zdatny dla pp. fabrykantów do rozwożenia towarów, jest do sprzedania. Wiadomość: Praga, ul. Panieńska № 434. 1416r

Fortepian do sprzedania za rs. 45. Ul. Ogrodowa № 49, w sklepie wiktuałów. 11404

Fortepian do sprzedania o 6½ oktawach. Nowogrodzka 29, m. 35. 11388

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, bibljoteczki. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 11341

Herbatę wyborową bezpośrednio z Chin, polecają sklepy J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kiachcie: w Warszawie Jerozolimska 84, w Kaliszu Marjańska dom Rozena, w Wilnie u T. Odyńca, Wielka, dom Pietraszkiewicza. Handlującym rabat. 11045

Jest do sprzedania mocny i w dobrym stanie kierat u fabrykanta grzebieni Namokla, na Woli. 10871

Jedna para łóżek dębowych fabryki Simmlera, dawniejszego fasonu, w dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Smolna 28, wiadomość u stróża. 11365

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kupuję marki używane. Marszałkowska 119, mieszk. 10, od 3—6-ej. 1374

Kocioł parowy, systemu Fielda, o sile 8 koni, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania na Chłodnej 45. 1211

Kapusty beczka do sprzedania. Nowy-Świat 36, wiadomość u stróża. 11190

Kanalizacje i wodociągi; 2) sztachety, bramy, drzwi, balkony, schody etc. żelazne kute i 3) dzwonki powietrzne i elektryczne, telefony i piorunochrony wykonywa i poleca Biuro Techniczne Konrada Pohla, inżeniera, Chłodna № 10. 10856

Kocz-kareta, zdatny na miasto i na wieś, do sprzedania za przystępną cenę. Aleja Jerozolimska № 58, stróż wskaże, tamże szory węgierskie na parę koni. 10989

Kredens dębowy, prawie nowy, jakoteż biurko mahoniowe używane do sprzedania. Graniczna 16, m. 4. 11162

Kapusty beczka do sprzedania. Nowy-Świat № 36. 11190

Kawior krajowy codzień świeży, do sprzedania, funt rs. 1. Bednarska № 17, mieszkania 22. 11194

Kontuary sklepowe dwa duże, porządnej roboty, są do sprzedania. Wiadomość u szwajcara Hotelu Europejskiego. 11219

Lustro duże, tremo, w ciemno-orzechowych ramach, może być przydatne dla magazynów mód lub też panów krawców. Królewska № 21. 11329

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 11118

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy, bilard. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 10864

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, tualety, sofy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Kopernika. 11443

Meble tanio, garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, łóżka, umywalnie, biuro, komody, kredens, krzesła, stoły. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9523

Meble rozmaite garnitury, otomany, sofy, szeslongi, kredensy, szafy, biurka i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, w bramie na dole, mieszk. 13. 11338

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę dobrze uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 11087

Ogier arab młody, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania, drugi wałach roboczy. Wiadomość: Leszno № 82. 11448

Otomana, fotel, stół, 6 krzeseł, biurko, naczynia kuchenne, siodło męskie, wszystko w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Bagno 4, m. 7, od godz. 4—6-ej. 11366

Ogier kasztanowaty, rosły, lat 6, do powozu, zdatny do rozpłodu, do sprzedania, cena 160 rs. Ujeżdżalnia Golińskiego, Mokotowska 31. 11022

Pianino paryskie czarne rs. 270. Nowy-Świat 47, fabryka Cerulli. 11140

Para młodych koni, ujeżdżonych pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania za 240 rs. Chłodna № 35, mieszkania 1. 11437

Parkanu kratowego drewnianego 200 łokci bieżących do sprzedania zaraz. Muzeum Pszczelnicze, Koszyki 41. 11178

Pianino Erarda do zbycia lub zamiany na fortepian dobry z dopłatą. Praga, Brzeska № 19, m. 14. 11119

Para koni bryczkowych do sprzedania. Ujeżdżalnia Golińskiego. 11337

Para kłusaków i perelotka do sprzedania. Ulica Mokotowska № 60. 1419r

Po cenie niżej kosztu koszule damskie w różnym guście, kaftaniki i kaftaniczki. Ulica Krucza № 47, w pracowni. 11431

Potrzebny koń wierzchowy od 6 do 8 lat, silnej budowy, z dużemi chodami, bez narowów. Hotel Europejski № 56. 11410

Pianina nowe do sprzedania, używane przyjmuję w zamian. Nowy-Świat № 54, Janiszewski. 8466

Różne meble do zbycia z powodu braku miejsca. Solna № 12, u właściciela domu. 11423

Sprzedaję: suknie, kapelusze, dżety, kredens, lustro, szafę, łóżka. Nowy-Świat 4, mieszkania 16. 10853

Są do sprzedania pomniki za połowę ceny. Róg Niskiej i Dzikiej № 60, Myszkowska. 1381

Szafa wystawowa uliczna tanio do sprzedania. Wiadomość u stróża, ul. Nowy-Świat № 55. 11217

Sprzedaję: fortepian koncertowy, meble, szeslong, biurko. Aleja Jerozolimska 25, mieszk. 12. 10239

Specjalna fabryka pościeli A. Drexler, Warszawa, Nowosenatorska 4, poleca po najprzystępniejszych cenach kołdry watowe i flanelowe, materace, poduszki, pierze, kapy, bieliznę pościelową, łóżka żelazne, wózki dziecinne, wyprawy pościelowe, wykonywa na czas oznaczony, przyjmuje zamówienia z prowincji. 1193

Są do sprzedania dwa szale tureckie, okrycie aksamitne jedwabne. Nowolipie № 59, mieszkania 4. 11367

Szparagi codzień świeże otrzymuje i sprzedaje na kopy, funty i pudy warszawska spółka owocowa. Ulica Chmielna № 26, telefonu 102. 1300

Trzy oleandry duże, kwitnące, do sprzedania. Ul. Leszno № 56. 11109

Wyroby pończosznicze w wielkim wyborze oraz na drabianie. Wspólna 26, m. 6. 9297

Wagi decymalne (150 sztuk) własnego wyrobu, do sprzedania częściowo lub w całości. Konrad Pohl, inżenier, ulica Chłodna № 10. 10857

W braku miejsca sprzedaje się garnitur mebli, stół, kozeta, 2 fotele, 6 krzeseł krytych bordo utrechtem za rs. 70. Zimna 5, mieszkania 15. 11111

Wózek dla chorego do sprzedania. Świętokrzyska № 17, wiadomość u stróża. 11256

Wózek do sprzedania. Praga, Brukowa № 2, mieszkania 2. 11417

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian i różne meble. Oglądać można od godz. 10 do 1-ej. Krucza 3, mieszkania 6. 11361

2 biurka, meble, czarny garnitur używany oraz tremo za rs. 300, kwiaty, do sprzedania. Żurawia № 17, m. 1. 11386

2 suknie haftowane kremowe, batystowe, mało używane, do sprzedania. Złota 3, mieszkania 11. 11359

50 wołów opasowych. Wiadomość: ulica hr. Berga 3, mieszkania 1. 11426

300 uli ramkowych z pszczołami (bez zgnilca) do zbycia w Rysiowie, stacja Lubartów. 9975

Interesa handl. i majątk.

Bez pośredników. Dom bardzo dobry do zamiany na większą sumę hypoteczną lub folwark pod Warszawą. Zielna 26, u właściciela. 11398

Do sprzedania lub wydzierżawienia na lat kilka dom obszerny z pięknym ogrodem, stawem i kilku morgami gruntu, ze stajnią, wozownią, lodownią i t. d., 1½ mili od Krakowa, pół mili od komory i poczty położony, kościół w miejscu. Wiadomość u Zakrzewskiego, w Więcławicach przez Michałowice, gub. kielecka. 10676

Do odstąpienia skład nici i towarów norymberskich, od 14 lat przy ulicy pryncypalnej istniejący, z wyrobioną klijentelą, z powodu interesów familijnych. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 66, mieszkania 3, od godziny 3 do 6-ej. 11216

Dom do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna № 40, mieszkania 18. 11093

Do sprzedania willa. Nowosenatorska № 6, Grąbczewski. 7995

Dom drewniany, plac na budowę oficyny przy ulicy Niskiej, do sprzedania, dochód 300 rs. Wiadomość: Nowa Praga № 106, ulica Poprzeczna, u właściciela domu. 11394

Domy do sprzedania tanio przy ulicy Marszałkowskiej 51, z placem łokci 8,655, wodą źródlaną wyborową, przy ulicy Widok 16, z placem łokci 4,000. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 51, zrana do godziny 9-ej, po południu od 4—6-ej. 11277

Łokci kwadr. 23,500 z budynkami tanio sprzedam. Przyokopowa № 12, rogatka wolska. 11373

Młyn i tartak, dzierżawa od św. Jana za rs. 1,200 rocznie, w Pętkowicach, gub. radomska, pow. iłżecki. Wiadomość: przez Jastrząb st. dr. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej, w Lipienicach. 9204

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Długa 43. 11113

Majątek blisko kolei, włók 23 łąk i roli, w procesie pewnym 20 włók lasu, do zamiany na majątek w południowej Rosji. Bliższa wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. 11362

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Gęsia № 33. 11336

Magle sprzedam tanio. **Nowogrodzka 5, za rogatką Jerozolimską.** 11372

Mam gotówki rs. 6,000, poszukuję utrzymania, łącząc pracę, jako administrator, kasjer i buchalter. Oferty upraszam do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 26, pod wyrazem „Agnim". 1414

Młody człowiek gotów jest wejść do interesu spółkowego, przemysłowego lub technicznego w Warszawie z kapitałem 5,000 rs. Upraszа się interesowanych o składanie odpowiedzi do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem B. T. 11258

Młody człowiek gotów jest przyjąć obowiązek administratora domu w Warszawie i w razie potrzeby złożyć kaucję do wysokości 5,000 rs. Uprasza się o składanie odpowiedzi do kantoru Kurjera Warszawskiego pod adresem: Bł. 11259

Obora na 40 krów, dom mieszkalny (6 pokojów), stajnia, i t. d. w ogrodzie 4-morgowym (300 drzew owocowych), pół wiorsty za rogatką belwederską, do wydzierżawienia. Hoża 26, u właściciela domu. 9552

Pacht od 60 krów jest do wypuszczenia w Komorowie, pod Pruszkowem, 2 mile od Warszawy, od św. Jana. Wiadomość u rządcy, Królewska 39. 10659

Plac za rogatkami Jerozolimskiemi w gminie, przy kolei, około 6,000 ł. po 30 kop. ok. kwadr. Wiadomość u p. Styczyńskiego № 10, przy szosie Jerozolimskiej. 9839

Plac łokci 5,000 z budynkami fabrycznemi i mieszkalnemi przy ul. Złotej № 68, do sprzedania. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 45, u właściciela. 10063

Poszukuje się interesu niciarsko-norymberskiego. Ktoby był w chęci sprzedać takowy, niech złoży ofertę do kantoru Kurjera Warsz. pod literą H. 11302

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka do dzierżawy pierwszorzędnego hotelu w Warszawie, z kapitałem 5,000 rs. Udział w pracy stosownie do życzenia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. C. Z. 11122

Rubli 6,000 potrzebne na spłacenie długu na pierwszy numer hypoteki po 8% albo na dożywocie. Wiadomość: Nowomiejska 24 u właściciela. 11167

Rubli 3,000 do 4,000 potrzeba pożyczki na dobra przemysłowo-fabryczne. Hypoteka bez żadnych długów, warunki korzystne. Wiadomość u adwokata Urbanowskiego, Długa 30. 11096

Rubli 15,000 do wypożyczenia razem lub częściowo na pierwszy numer hypoteki domu murowanego. Wiadomość: Karmelicka № 30, mieszk. 3, bez pośrednictwa. 10948

Rubli 6,000 potrzeba na pierwszą połowę szacunku domu. Kantor Hotelu Angielskiego. 11419

Sklep do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Bracka 16, L. Dąbrowski. 11011

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 4, w pracowni sukien. 11206

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie ładne, tanie. Ul. Ogrodowa № 52. 9296

Sklep galanteryjno-norymberski, w dobrym punkcie miasta położony, od lat 10-iu korzystnie prosperujący, jest w każdym czasie do odstąpienia. Do kupna tego potrzeba do 3,000 rs. kapitału. Wiadomość w składzie sukna i kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, Senatorska № 4. 11153

Sklep spożywczy z dystrybucją, z kotłem do herbaty, do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu, ul. Nowolipie № 50. 11436

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Królewska № 31. 10605

We wsi kościelnej Niemójki do odstąpienia sklep chrześcijański spożywczy, cieszący się liczną klijentelą i renomą, wraz z mieszkaniem i innemi zabudowaniami, z dwoma morgami gruntu, od Siedlec mil 4, od Łosic wiorst 6. Bliższa wiadomość: Sewerynów 14, m. 12, pod filarami. 11381

Z powodu śmierci właściciela jest do odstąpienia każdego czasu zakład felczerski, egzystujący 20 lat. Wronia № 43. 10792

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę sklep spożywczy. Nowolipie № 43. 11233

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartament, 6 pokojów 860 rs.; 3 pokoje 350 rs. Wszystkie nowoczesne wygody. Widok 9, dom hr. Ronikiera. 1278

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokale: z 6-u, 4-ch i 3-ch pokojów—suche, ciepłe, ze zlewami i wodociągami, na parterze, 1, 2 i 3 piętrach, frontowe i w oficynach. Nowogrodzka № 21. 11351

Dwa pokoje z meblami, kuchnią lub bez, I-e piętro, front. Nowy-Świat 9, mieszkania 3, odnajmuję od 10-go czerwca na 2 lub 3 miesiące. 11383

Do najęcia pokój z meblami i usługą. Ulica Wspólna № 2, m. 6. 10952

Do wynajęcia № 8 Instytutowa, sześć trzy pokoje, dwie stajnie, dwie wozownie. 1387r

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem, po 1, 2, 3 pokoje. Położenie piękne, las, kąpiel, żywność na miejscu; omnibus do kolei. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość: Skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka № 16. 1367r

Jest do wynajęcia w każdym czasie obszerny lokal na fabrykę, lub na inne przedsięwzięcie, z wszelkiemi wygodami, cena bardzo przystępna. Ulica Nowo-Wołyńska № 2171 b/IV, przy rogu Smoczej i Nowo-Miłej, w domu Romualda Kiesewetter. 11427

Jest pokoik do wynajęcia przy familji, dla emeryta lub emerytki, może być z życiem i z usługą. Ulica Żelazna № 78, m. 4. 11114

Jest do najęcia zaraz ładny dworek murowany z 6-u pokojów i kuchni, w lasku sosnowym, o $1\frac{1}{2}$ wiorsty od Góry Kalwarji. Wrazie życzenia z meblami. Wiadomość: ul. Jerozolimska № 25, mieszk. 1, pomiędzy 10-tą a 11-tą rano. 10902

Letnie mieszkania w dobrach Ruda, nie odległe od przystanku Dębe Wielkie przy kolei Terespolskiej, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych. Wszelkie artykuły żywności na miejscu. Komunikacja od przystanku zapewniona. Wiadomość u właściciela, Karmelicka 13, rano do 11, po południu od godziny 4-tej. 11050

Letnie mieszkanie, z ładnym ogrodem i lasem, przy rodzinie, z całodziennem utrzymaniem i usługą, 5 wiorst od Grodziska. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, m. 32. 11154

Lokal na restaurację w znanym hotelu „Rembielin" w Łomży, na Nowym Rynku do najęcia zaraz lub od św. Jana. Bliższą informację udziela Rubinstein w hotelu Wrocławskim, pokoju № 14, w Warszawie. 11112

Letnie mieszkanie we wsi Pszczonów, w parku, niedaleko Skierniewic, grunt piaszczysty, kąpiel i las, produkta na miejscu—trzy pokoje rs. 80, cztery pokoje rs. 100. Wiadomość: Miodowa w kancelarji hypotecznej na dole. 11433

Letnie lokale, tuż za rogatką Mokotowską № 110, w ogrodzie spacerowym, z pokoju jednego, dwóch lub trzech z kuchniami, a także i domku szwajcarskim o 5-u pokojach, z dużym balkonem. Wiadomość w rogatce, lub obok w budce pieczywa. 11446

Miodowa 15: do wynajęcia 9, 5 pokojów i mniejsze lokale. Stajnia, wozownia. 1373

Mieszkanie letnie, dwie mile od Piotrkowa po szosie, w domu obywatelskim, z usługą, meblami, pościelą i całodziennem utrzymaniem, w okolicy lesistej—dom w dużym ogrodzie, kąpiel. Bliższe szczegóły powziąść można: ulica Mokotowska 57, mieszkania 8, od godziny 5 do 7. 11355

Marszałkowska 46, róg Koszykowej, mieszkania z waterklozetami, tanio do wynajęcia 3 pokoje, 280 do 340 rs. 11402

Na letnie mieszkanie dwa domy do wynajęcia tanio, piętrowe, które można podzielić na małe, po 2, 3 i 4 pokoje, z osobnem wejściem, kuchniami i na żądanie stajnią dla koni, o wiorstę od przystanku kolejowego. Wiadomość: Hoża 74, u właściciela domu. 11395

Od Grodziska 6 wiorst, Daniewice, do wynajęcia letnie mieszkanie, las, staw i wszelkie dogodności. Wiadomość: Mazowiecka № 2, Felczer. 11202

Od 1-go lipca r. b. 6 pokojów, kuchnia, przedpokój, dwa balkony, na pierwszem piętrze, z wodociągiem i zlewem, pomiędzy ogrodami kwiatowemi, za rs. 750 rocznie. Pokój, kuchnia i sala na warsztat na parterze, z wodociągiem za rs. 310. Sklep, w którym od lat sześciu razura i izba felczerska za rs. 160. Ulica Złota № 32. 11384

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia, z dużym ogrodem, elegancko urządzonym, dogodne dla amatora ogrodnictwa, blizko dworca kolei Nadwiślańskiej, ulica Bonifraterska № 7. Wiadomość na miejscu u stróża lub u właścicielki, Nowy-Świat № 40, mieszkania № 13. 11368

Otwock. Willa Aleksandra wprost stacji, 1 do 4-ch pokojów, z werendami do wynajęcia. 11401

Potrzebny jest lokal na ochronę z 8-mym lipca r. b., złożony z dwóch sal i dwóch pokojów z kuchniami, za 500 rs. rocznie, w okolicy ulic: Śliskiej, Pańskiej, Złotej, Marjańskiej, Siennej, Twardej, Chmielnej, Wielkiej. Wiadomość u rządcy, Śliska № 40. 11387

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 11435

Pokój frontowy, dla osoby inteligentnej, przy małżeństwie bezdzietnem, może być ze wszystkiem. Złota 20. 11354

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 11385

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Sklep z pokojem do wynajęcia. Miodowa № 15. 1372

Salonik z meblami i fortepianem, zaraz do wynajęcia. Bielańska № 21, m. 5. 11160

Sklep w hotelu Niemieckim do wynajęcia na magazyn, dystrybucję lub zegarmistrza. Wiadomość u felczera, Długa № 31. 11175

W domu № 4/532 przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal na 1-m piętrze, składający się z 5-u pokojów z oknami wystawowemi, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, wygódki, z urządzeniem gazowem, w cenie rs. 900 rocznie; zajmowany od lat kilkunastu przez magazyn mód. Na żądanie najmującego, do lokalu tego mogą być włączone 2 pojedyńcze pokoje. 11400

Willa w Otwocku, z powodu okoliczności nieprzewidzianych do odnajęcia. Wiadomość w Warszawie, Berga 6, m. 12. 11430

W Skierniewicach w pensjonacie żeńskim przyjmuje się na czas wakacji panienki. Doskonała opieka, kąpiele rzeczne. W razie żądania: pomoc naukowa, konwersacja, lekcje muzyki. 1216

Zaraz do odstąpienia salon umeblowany, z przedpokojem i kuchnią do 8 lipca r. b. Piękna № 4, m. 3 bis (wprost placu Ujazdowskiego, w blizkości Łazienek i ogrodu Botanicznego.) 11439

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, do odnajęcia na 3 miesiące, od 1-go lipca do 1-go października. Hoża 47, m. 5. 11040

2 sklepy do wynajęcia od św. Jana w Hotelu Niemieckim, ulica Długa, jeden wielki, z kilkoma pokojami (w razie potrzeby i wozowniami). Bliższa wiadomość w składzie żelaza i broni W-go R. Zieglera. Drugi sklep mniejszy, wiadomość w kantorze hotelowym. 8249

4 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro frontowe, takiż lokal na dole w oficynie; lokale trzy-pokojowe. Sklep pojedyńczy od 1 lipca. Elektoralna № 28. 11371

7 pokojów, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, front, od 1 lipca do wynajęcia. Cena 680 rs. Elektoralna 32. 1417 r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kuracje. Królewska № 3. 9226

A. Chojnackiego magazyn Marszałkowska, róg Chmielnej, otrzymał drugi transport parasolek i parasolików damskich i mężkich w najnowszych rodzajach, które po przystępnych cenach poleca, jak również największy wybór lasek i tanich letnich krawatów. 11264

Adres fabryki kwiatów L. Karskiej: Niecała 12, pierwsze piętro, front. 11057

Aniela Otrębska życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ul. Grzybowska № 73, mieszkania 24. 11403

Aby zaradzić piegom, opaleniźnie, wszelkim wysypkom, jakoteż znaleść skuteczne rady na różne dolegliwości, zalecamy przewodnik hygieniczny: „Sekreta zachowania jak najdłużej zdrowia, wdzięków młodości i świeżej cery," którego pierwszy kilkutysięczny nakład (w niespełna 2 miesiące) jest na wyczerpaniu. Szczupła liczba egzemplarzy, jest jeszcze do nabycia w znaczniejszych księgarniach po kop. 75. 1383 r

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 11438

„Exsiccator." Broszurkę illustrowaną, drugie wydanie, niezbędną dla każdego budującego. Ważny dodatek, bezpłatnie. Królewska 39. 1264

Grób murowany na cmentarzu Powązkowskim przy pierwszej bramie, do sprzedania. Wiadomość: Browarna 4, m. 27. 11405

Karbuje materjały; tamże potrzebne panny do krawieczczyzny. Grzybowska № 2, mieszkania 15. 10806

Kaktusowi. Jutro nie mogę, w przyszły czwartek. 11344

Mamka wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu jest do umieszczenia. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 4, mieszkania 9. 11413

Magazyn mebli istniejący dawniej przy ulicy Miodowej pod № 4, przeniesiony został na ulicę Królewską pod № 29. 11128

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 30, mieszkania 9. 11145

Najtaniej przerabiam meble, materace, zakładam rolety, markizy, wykonywam wszelkie roboty dekoracyjne, oraz podejmuję się pakowania i ekspedycji mebli. Nowy-Świat № 66. 10168

Nowo otworzona pracownia pończoch bez szwu, po bardzo przystępnej cenie. Nadróbki białe 25 kop., oraz wykonywam obstalunki w krótkim czasie. Aleja Jerozolimska 16, mieszkania 5. 11218

Nagrody 3 ruble. We czwartek 16 maja zgubiono, skradziono, lub nieprawnie sprzedano, nad samą Wisłą pomiędzy mostem Aleksandryjskim a Solcem, lub sąsiednich ulicach, rano około 7-ej suczkę 9-miesięczną bardzo małą, rasy zwyczajnej, białą z żółtem, wabi się Milunia maleńka. Przywłaszczyciel sądownie będzie poszukiwany. Wiadomość: Chmielna № 72, mieszkania 5. 11409

Nagroda rubli 15. W kwietniu r. b. zgubiono na poczcie pasport wydany z terespolskiego policyjnego zarządu na imię Olgi Giune, córki generał-majora. Znalazca, który odniesie na ulicę Wspólną № 12, m. 3, natychmiast otrzyma powyższą nagrodę. 10917

Od 30 kopiejek ubieram, odświeżam kapelusze, podług najświeższych fasonów. Krucza 19, mieszkania 42, 1-sze piętro. 11434

Odciski niszczę bez bólu. Od 4-ej do 6-ej Ogrodowa 27, mieszkania 5. 1378r

Pianino zupełnie nowe do sprzedania za rs. 350, oraz młoda, wykształcona kobieta, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Chmielna 82, mieszkania 1. 11102

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10. 1371

Przybłąkał się pies, wyżeł żółty, z gwiazdką białą na łbie. Ul. Brzozowa 10, m. 26. 11370

Przybłąkał się buldog, odebrać można: Żelazna № 47, w składzie węgli. 11399

Przeprowadzam, opakowywam, przewożę i ekspedjuję meble i towary. Wilcza № 53, m. 12. 10780

Uczę krawatów darmo. Chmielna 47, mieszkania 14. 1421 r

W niedzielę wieczorem wysiadając z dorożki przy ulicy Dzikiej pod № 15, pozostawiono w niej koszyczek z drogiemi pamiątkami dla mnie. Sumienny dorożkarz lub znalazca raczy odnieść pod wyżej wskazany № 15, za wynagrodzeniem.—Tylmen. 11379

Zakład brązowniczo-cyzlerski wykonywa wszelkie formy, walce, modele, a także roboty kościelne i domowe. Ulica Ogrodowa № 30. M. Horwart. 10786

Zakład introligatorski, Twarda № 12, istniejący od 1859 r., udziela lekcyj introligatorstwa. Przez fachowe i praktyczne wykładanie jest w możności w bardzo krótkim czasie wydoskonalić w tem rzemiośle. Warunki na miejscu. 1375

Zgubiono bileta loteryjne z 4-ej klasy, za №№ 10814, 15691, 07058, 06881, 06887. Znalazca raczy odnieść za nagrodą na ulicę Sienną pod № 1, mieszkania 15, do Stępniewskiego. 11363

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Мая 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).